

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 12 hal., pocztą i na prowincyi 14 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Podwale 1. 3 — Ekspedycja Alejsowa i zamieszkoana ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolno od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510

Telefon Administracyi 637.

### Prenumerata:

zamieszkoana:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 40 K	kwartalne . . . . . 10 — K	rocznie . . . . . 36 K	kwartalne . . . . . 9 — K
półrocznie . . . . . 20 K	miesięczne . . . . . 3-60 K	półrocznie . . . . . 18 K	miesięczne . . . . . 3 — K

W Niemczech 4 K 10 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 5 K 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”. dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca kwartalne i miesięczne za dopłatą: pierwsi 3 K — h., drudzy 1 K. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 12 K.

Ceny ogłoszeń (anonsów) kupieckich, osób prywatnych i t. p.: Wiersz petytowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i liczbowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 150 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petytowej. Ogłoszenia władz rządowych: autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i liczbowe po 40 hal. za wiersz petytowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petytowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej” Lwów Podwale 1. 3, ogłoszenia kupieckie i osób prywatnych także biuro dzienników H. Buchstaba Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 21.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył najmiłosiwiej wydać następujący Najwyższy rozkaz:

Mianuję Jego Królewską Wysokość Następę Tronu Jerzego Księcia Saskiego podpułkownikiem w 3 pułku dragonów.

Eckartsau, w dniu 16 lipca 1918.

Karol w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył najwyższym piśmie Odręcznym z dnia 15 czerwca b. r. z powodu swego pobytu na Dworach cesarsko-ottomańskim i królewsko-bułgarskim, nadać honorowanemu dragomanowi w poselstwie w Sofii Józefowi Zembruskemu, krzyż wojenny za zasługi cywilne trzeciej klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. najmiłosiwiej nadać krzyż wojenny za zasługi cywilne drugiej klasy sekretarzowi skarbowemu galicyjskiej dyrekcji skarbu Alfredowi Albrychtowi, starszemu radcy skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Zdzisławowi Bartoszewskiemu, inspektorowi technicznej kontroli skarbowej w Rzeszowie inżynierowi Stanisławowi Bartyńskiemu, starszemu radcy skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Kazimierzowi Biesiadkiemu, dyrektorowi rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Józefowi Blicharskiemu, radcy skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Antoniemu Bnsko, sekretarzowi skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Talenszowi Ceypekowi, sekretarzowi skarbowemu w Kamionce Strumiłowej Stanisławowi Chmurze, sekretarzowi skarbowemu w Łańcucie

Zygmuntowi Dembowskiemu, radcy górniczemu w Wieliczce inż. Aleksandrowi Folsiewiczowi, radcy skarbowemu w Krakowie dr. Wiktorowi Gajewskiemu, radcy skarbowemu w Żółtkwi Leonowi Gyurkovichowi, radcy skarbowemu w Nowym Sączu Edmundowi Kohmanowi, starszemu radcy skarbowemu w Samborze Eugeniuszowi Kohmanowi, sekretarzowi skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Franciszkowi Kołychanowskiemu, inspektorowi technicznej kontroli skarbowej w Tarnowie Henrykowi Konekiemu, starszemu inspektorowi ewidencyjnemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Mieczysławowi Kottikowi, sekretarzowi skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu dr. Aleksandrowi Kreutzowi, radcy skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Gustawowi Liebhardto, sekretarzowi skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Józefowi Linkowi, sekretarzowi skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Antoniemu Majewskiemu, radcy górniczemu w Dolinie inż. Karolowi Mańkowskiemu, sekretarzowi skarbowemu galicyjskiej dyrekcji skarbu dr. Józefowi Matwiasowi, radcy skarbowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Michałowi Rusinowi, radcy skarbowemu w Brzozowie Józefowi Starkiewiczowi, radcy skarbowemu we Lwowie Janowi Towarnickiemu, radcy górniczemu w Drohobyczu inż. Zbigniewowi Złowodzkiemu; krzyż wojenny za zasługi cywilne trzeciej klasy, komisarzowi skarbowemu w Białej Wincentemu Barańskiemu, starszemu geometrze ewidencyjnemu pierwszej klasy w Krakowie Włodzimierzowi Barbaszewskiemu, inspektorowi cłowemu we Lwowie Ignacemu Blaschke, starszemu zarządcy podatkowemu w Nowym Sączu Otmarowi Cilińskiemu, starszemu zarządcy podatkowemu w Uhnowie Andrzejowi Cymie, geometrze ewidencyjnemu pierwszej klasy galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Bronisławowi Da-

browskiemu, zarządcy podatkowemu w Mościskach Walentynowi Dziedzicowi, zarządcy podatkowemu w Przemysłu Józefowi Eberlemu, starszemu komisarzowi straży skarbowej pierwszej klasy we Lwowie Mieczysławowi Englowi, radcy rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Teofilowi Falęckiemu, zarządcy podat. w Birczy Karolowi Gawlikowskiemu, zarządcy podatkowemu w Żmigrodzie Józefowi Gawronkiemu, starszemu zarządcy podatkowemu w Drohobyczu Józefowi Hermannowi, oficyalowi cłowemu w Szczakowej Marcinowi Jakóbczyńskiemu, asystentowi rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Antoniemu Jarońskiemu, komisarzowi straży skarbowej drugiej klasy, w Nisku Walentemu Kazkowi, starszemu radcy podatkowemu w Krośnie Michałowi Kopystyńskiemu, asystentowi rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Józefowi Kozłowskiemu, poborcy cłowemu w Modnicy Kajetanowi Krzyżanowskiemu, rewidentowi rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Janowi Kuhnnowi, komisarzowi straży skarbowej drugiej klasy w Gorlicach Stefanowi Kurylowiczowi, zarządcy podatkowemu we Frysztsku Ignacemu Lagodzicowi, starszemu zarządcy podatkowemu we Lwowie Marianowi Manasterskiemu, rewidentowi rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Janowi Markiewiczowi, rewidentowi cłowemu w Krakowie Feliksowi Mroczkowskiemu, starszemu geometrze ewidencyjnemu drugiej klasy w Krakowie Kazimierzowi Obertyńskiemu, oficyalowi podatkowemu w Jordanowie Ludwikowi Pauli, zarządcy podatkowemu w Mikołajowie Grzegorzowi Pawlikowi, starszemu geometrze ewid. I. klasy we Lwowie Janowi Pelczarskiemu, rewidentowi rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Franciszkowi Radle, zarządcy podatkowemu w Przemysłu Ignacemu Repezyńskiemu, starszemu komisarzowi stra-

ży skarbowej drugiej klasy w Wieliczce Kazimierzowi Rumijowskiemu, kontrolorowi technicznej kontroli skarbowej galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu dr. Feliksowi Siemiątkowskiemu, starszemu zarządcy podatkowemu we Lwowie Ignacemu Siemińskiemu, radcy rachunkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Włodzimierzowi Sigmundowi, starszemu zarządcy podatkowemu w Gródku Jagiellońskim Władysławowi Tabęckiemu, zarządcy podatkowemu w Makowie Wojciechowi Tereszczukowi, zarządcy podatkowemu galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu Wacławowi Vlasakowi, zarządcy podatkowemu w Wieliczce Bolesławowi Wolańskiemu, rewidentowi cłowemu w Oświęcimiu Edwardowi Wolfowi i starszemu kontrolorowi fabryki tytoniu w Krakowie Franciszkowi Zamarskiemu.

P. Namiestnik zamianował asystentów sanitarnych dr. Stanisława Serwackiego i dr. Leona Kępińskiego koncyplistami sanitarnymi.

P. Namiestnik przeniósł sekretarza powiatowego Michała Lebiszczaka z Sambora do Lwowa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 lipca 1918.

### Rada Państwa.

#### Z Izby panów.

#### Program nowego Premiera.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów P. Prezydent Ministrów bar. Hussarek przedstawił nowy gabinet i wyłuszczył program swego Rządu.

Mowca zaznaczył na wstępie, że wojna dla Mocarstw centralnych od początku była

14.

Tadeusz Koneczyński.

## Blaski miłości.

Powieść.

III.

(Ciąg dalszy)

W oczach Halszki śmiały się jeszcze przez chwilę puste chochliki, potem wzrok jej złagodniał i spoważniał. Z dużą ciekawością rozjrzała się w koło siebie, dostrzegła szy książkę, leżącą na skórze niedźwiedziej, z namaszczeniem zaczęła ją oglądać.

— Lektura astronoma — robiła uwagę w myśli — ogromnie mądre rzeczy! Bilony, tryliony, wariacje matematyczne.

Spostrzegła kartki, zapisane ołówkiem. Przeczytała głośno nagłówki skreślony ręką Stefana.

— „Moja hipoteza o dwusłonecznym systemie za konstelacją Perseusza“...

Pokiwała głową i uroczyście zauważyła:

— Pan astronom sam coś znalazł.

W tej samej chwili usłyszała kroki, po-

szła książkę na stoliku i rozparła się w fotelu, udając, że śpi.

Stefan wpadł zadyszany, niosąc w ręku duże łapcie okładane futrem.

— Są! są! — wołał od progu.

Zobaczywszy Halszkę drzemającą smacznie w jego fotelu, chwilę stał zakłopotany, wreszcie zdecydował się ją obudzić.

— Przyniosłem, proszę włożyć na nożki — panno Halszko! czy pani śpi?

Halszka otworzyła najpierw filuternie jedno oko, potem drugie, wreszcie szeroko obydwie, i wybuchnęła serdecznym śmiechem.

— Trzeba było jeszcze ciszej mówić — zawołała — a napewno, byłabym usnęła! Są pantofle?

— Są.

— Okropne łapcie, każdy pół metra długości. Można dwie nogi włożyć do jednego.

Złożył jej nóżki i z humorem odparł:

— Przepraszam, że mi takie nogi urosły.

Ona zaś, śmiejąc się, włożyła pantofle i w skokach przeszła do pokoju.

— Komicznie wyglądam, co?

— Nie tak bardzo, nawet wcale nie — zaspewniał ją właściciel łapci.

Jakby nie słyszała jego odpowiedzi, zamilkła nagle, usiadła pod oknem, goniąc wzrokiem za tumanami szalejącej zawieruchy śnieżnej. Po chwili, smutnym głosem spytała:

— Zatem pan tak bardzo niezadowolony z tego, że przyjechałam?

— Nie miałem na myśli pani — broń się. — Siedzę tu już dwa tygodnie — unikam ludzi.

— Pod tym względem podzielam pańskie zdanie.

— Pani także?

— Nie całkiem, ale trochę.

Młody uczony usiadł w pobliżu.

— Ludzie to ogółem najpodlejszy gatunek istot żywych — rzekł z głębokim przekonaniem. — Naturalnie są wyjątki — dorzucił po chwili, obawiając się ją obrazić.

— Tylko bez wyjątków! — sprzeciwiła się. — Ja się nie zaliczam do ludzi.

— Nie?

— Całkiem nie. Naturalnie mam na myśli ludzi statecznych, realnie pojmujących życie, takich mądrych, żeby im było jak najlepiej i jak najwygodniej. Ja się zaliczam do gatunku pośredniego, coś między człowiekiem a wiatrem...

— Wybornie. Przynajmniej nie będą obrażał pani mówiąc prawdę.

Spojrzała mu szybko w oczy.

— Pan poświęcił się wiedzy? — pytała.

— Tak, całkowicie.

— A przedtem, wolno wiedzieć, miał pan jakie złudzenia?

— Jak każdy człowiek naiwny — odparł wymijająco.

Rzuciła mu przyjazne spojrzenie.

— Wierzył pan w różne bajeczki? — badała go dalej niestrudzona.

— Wierzyłem.

— W altruizm, w piękno dusz, uczuciowość, miłość?

— Wierzyłem.

— Wyleczony? — rzuciła krótko.

— Wyleczony.

Ucisnęła mu rękę serdecznie.

— Winszuję panu.

Stefan przyjrzał się jej uważnie.

Zaciekawiła go swoją bujną naturą. Nie znał jej dawniej z tej strony.

— A pani? — zapytał.

— Utopiła wzrok w krwawych płomieniach ogniska, przy którym usiadła ponownie.

— Mówiłam już panu — odparła. — Jestem istotą pośrednią między człowiekiem, a wiatrem — już wszystko wywiało mi z głowy i serca.

— Dość wcześnie — rzucił uwagę.

Na wargach jej zjawił się uśmiech garzko-sarkastyczny.

— Mnie się wydaje — oświadczyła — że dość późno. Bajki o szczęściu! Człowiek zapęda się, myśli, że w dłoniach trzyma czarodziejską iskrę, że ją weźmie z sobą na całe życie, a potem! — szkoda mówić — dzieciństwo. I dlatego myślę, że ironia jest jeszcze najpiękniejszym orężem i puklerzem w życiu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



wojną podjętą w celu obrony. Tego charakteru wojna ta dotychczas nie straciła. Jesteśmy zawsze gotowi wyciągnąć z tego konsekwencyje i zawrzeć pokój pełen honoru, o ile tylko nieprzyjaciele porzucą swoje zamiary, dążące do zmiążdżenia nas.

Powołani mężowie stanu grupy naszych Mocarstw często niedwuznacznie oświadczyli, że dążą do pokoju w myśl sprawiedliwości, wedle formuł, które obustronnie równe mają mieć zastosowanie i dla obu stron są równie możliwe do przyjęcia. Jak długo jednak nieprzyjaciele stoją na stanowisku jednostronnego dyktatu, nie pozostaje nic innego, jak wojnę z całą energią i intensywnie dalej prowadzić.

Obok gotowości do pokoju, dla nas jeszcze jednym środkiem skrócenia wojny jest prowadzenie wojny z całym naciskiem. Rząd użyje wszystkich sił, aby w swoim zakresie działania zadania wojny poprzec.

P. Prezydent Ministrów wskazuje następnie, że podobnie, jak na wojnie, i w pokoju Monarchia nie pozostanie osamotniona. Przymierze z państwem niemieckim, stworzone przezornością Panujących i mężów stanu, stało się sprawą obu stron. Przymierze to będzie jeszcze pogłębite.

Również i ścisłe stosunki do innych towarzyszków broni przejdą na czas pokojowy. W tym stosunku do sprzymierzeńców nie leży żadna grzba przeciwko komukolwiek.

P. Prezydent Ministrów omawia następnie zagadnienia pracy wewnętrznej, ku czemu potrzebne jest współdziałanie Rady Państwa. Wyłuszcza z kolei znaczenie kwestyi żywnościowej, odbudowy zniszczonych obszarów, popieranie przemysłu, produkcji rolnictwa i t. p. Omawia sprawę opieki nad stanem średnim.

Wszystkie te cele osiągnąć można jednak przedewszystkiem dopiero wtedy, jeżeli się stworzy atmosferę dla spokojnego i konstytucyjnego traktowania tych spraw. We wszystkich szczegółach tych prac Rząd kierować się będzie słusznymi względami na potrzeby Państwa, jako też pełnej sprawiedliwości wobec wszystkich. Przy tem nie zapomni i o tych momentach, które wynikają z historycznego i gospodarczego znaczenia i zasług około Państwa w czasach najcięższych.

Austria wypełni swą misję na ten czas, jeżeli się stanie wszystkim szczerem rodziem narodów prawdziwą wspólną ojczyzną. A do tego celu dojść można tylko wtedy, jeżeli Rząd będzie zawsze świadcm tego, że w historii narodu niemieckiego tkwi źródło jego mocy kulturalnej.

P. Prezydent Ministrów prosi wreszcie Izbę o poparcie.

#### Prowizoryum budżetowe.

Izba rozpoczęła obrady nad prowizoryum budżetowym. Sprawozdawca Plener z zadowoleniem

stwierdza, że Premier tem oświadczeniem o znaczeniu kultury niemieckiej dla Austrii i o znaczeniu pracy historycznej Niemców dla Austrii uzupełnił swoje wywody w Izbie postów, co przyjaźniwie większą część Izby panów wita z zadowoleniem.

Hr. Otokar Czernin oświadczył, że krok podjęty u króla rumuńskiego, przedstawiony został przez prasę zagraniczną w fałszywym świetle. Krok ten podjęty został — powiada mowca — za moją radą pod pełną moją odpowiedzialnością jako Ministra w Brześciu. Z dobrego źródła otrzymałem wiadomość, że król rumuński poczyna rozumieć swoje odosobnienie i szuka drogi porozumienia się z naszym Monarchą. To zyczenie króla rumuńskiego podałem do wiadomości mego kolegi niemieckiego dr. Kühlmanna i poradziłem Najj. Panu podjęcie kroków, o czem ostatnio doniesiono. Demarche miało ten skutek, że uniknięto ostatniej rozpaczliwej walki z Rumunią i sprowadzono natchmiast pokój. Poność pełną odpowiedzialność za ten krok, ponieważ nie jest zadaniem dyplomacji wśród ciężkich i wielkich obowiązków prowadzić wojnę aż do zupełnego zniszczenia nieprzyjaciela, lecz do wykorzystania każdej sposobności do zawarcia honorowego pokoju. Co było w tym wypadku możliwe, tośmy uczynili.

P. Minister skarbu Wimmer omówił sprawy budżetu, potem zabrał głos radca Dworu Barwiński skarżąc się na fakt, że niestałość administracji wskutek ciągłych zmian rządów pozwala na załatwienie tylko najważniejszych konieczności państwowych, a pomija natomiast inne ważne zagadnienia i zadania.

Co się tyczy sprawy galicyjskiej i t. zw. austro-polskiego rozwiązania, to rzekomy tajny układ z Ukrainą wywołał burzę oburzenia po stronie Polaków, która zwróciła się nie tylko przeciwko Rządowi, ale i przeciwko Państwu i spowodowała w końcu upadek dr. Seidlera.

Mowca wskazuje na zmiany, jakim ulegało to t. zw. austro-polskie rozwiązanie. Kiedy cała Galicya aż po linię Strypy i cała Bukowina znajdowały się pod okupacją rosyjską a Lwów należał do wschodniego krańca Państwa, wówczas w rozmowie i w prasie polskiej słyszano o tem, że wschodnią część trzeba poświścić. (Sprzeciwy na ławach polskich).

Polemizując z ostatnią mową hr. Pinińskiego, przeczy mowca jakoby Lwów był miastem na wschód polskiem a 9 10 ludności była polską. Ten entuzjizm narodowy polski we Lwowie pochodzi tylko z interesu, ten entuzjizm w czasie inwazyi rosyjskiej całkiem inaczej był zabarwiony.

Po odzyskaniu Galicyi wschodniej starano się kraj ten od Austrii oderwać i przyłączyć do przyszłego Państwa Polskiego, Ukraińców zaś chciano traktować jako res

nullius, nie pytając wcale, czy ich zamiarem jest zniknąć w ramach Państwa Polskiego.

Mowca omawia następnie t. zw. ruch naostrowiański, którzy na kilka lat przed wybuchem wojny, dążyli do oderwania Galicyi od Monarchii. Wówczas mowca wskazywał na niebezpieczeństwo tego ruchu, lecz niestety bezskutecznie. Dziś pewne żywioły znowu pracują nad nową organizacją, co prasa polska wita z pewnem zadośćuczuczeniem.

Mowca wyraża zdanie, że ścisłe przeprowadzenie równouprawnienia narodowego na podstawie autonomii narodowej i kulturalnej podniesienie ludów Monarchii zapewniłoby Monarchii sympatyę także i w państwach sąsiednich i znacznieby ożywiło i wzocniło uczucie przynależności do Państwa. Wojna światowa dosadnie udowodniła, że państwo narodowościowe Austrii, mimo rozmaitych pokus i pewnych zamieszek, przetrwało wspaniale próbę ognia.

Prof. Starzyński, polemizując z wywodami rady Dworu Barwińskiego, zaprzecza jakoby ludność na wschodzie kraju pogodziła się z myślą utraty tej części kraju na rzecz nieprzyjaciela. Polacy, którzy musieli uciekać przed nieprzyjacielem, pełni byli głębokiego żalu i bólesci i zawsze pragnęli powrotu do stanu poprzedniego.

Dalej stwierdza, że Lwów nie jest miastem równożytnym, lecz czysto polskiem. Mowca nie uważa podziału Czech a tem inniej Galicyi za rzecz dobrą, zresztą podziału Galicyi nie można traktować ze stanowiska tylko austriackiego, gdyż głównym miarodajnym musi być stanowisko polskie.

Mowca powołuje się na mowę P. Prezydenta Ministrów, który wyraził oświadczył, że nie może doradzać podziału Galicyi. Prof. Starzyński podobnie jak radca Dworu Barwiński, pragnie pokoju, lecz wskazuje na uchwały klubu ukraińskiego w Izbie poselskiej, by nie rozpoczynać z Polakami żadnych rokowań w sprawie polityki pojednania. Jak długo Polacy nie złożą oświadczenia, że godzą się na podział Galicyi. Ten warunek musi ulec jako *conditio impossibilis*. Polacy są gotowi dać Rusinom daleko idący samorząd narodowy.

Radca Dworu Barwiński polemizuje z wywodami p. Starzyńskiego i stwierdza ponownie, że Lwów tylko pozornie i zewnętrznie ma wygląd miasta polskiego.

Prowizoryum budżetowe następnie przyjęto, a nadto uchwalono przedłożenie w sprawie wynagrodzenia za świadczenia na cele wojskowe.

Po dokonaniu wyborów do komisji posiedzenie zamknięto.

Termin następnego posiedzenia podany będzie do wiadomości w drodze pisemnej.

#### Z Koła Polskiego.

Poln. Nachr. donoszą: Prezydium Koła odbyło w sobotę posiedzenie, na którym omawiano organizację rzeczowej demobilizacji.

Wiadomość, jaka przedostała się do gazet, jakoby Prezydium przy tej sposobności dla przyszłych rokowań ze stronnictwami, w miejsce byłego Ministra Twardowskiego, upatrzyło innego pośrednika, polega — jak donoszą Poln. Nachr. — na mistyfikacji.

#### Sytuacja wojenna.

Przełożenie frontu niemieckiego jest wedle ostatnich komunikatów gen. Ludeudoffa rzeczą dokonaną. Po opuszczeniu Chateau-Thierry należało przewidywać je, jako prawie nieuniknione. Silny nacisk nieprzyjaciela od południowego zachodu wbił się w zachodni bok niemieckiego klina ofensywnego, nadwątłego już w poprzednich walkach. Zwłaszcza w południowej części tego klina w przestrzeni między Ourcq i Marną alianci rozwinięli ogromne siły i z niebywałą zaciekleścią rzucając w ogień coraz nowa zastępy odsunęli przeciwnika z linii, która był zajął o 5—10 klm. na wschód tak, że już dnia 23 b. m. front niemiecki przebiegał wedle mapki sytuacyjnej we Frankf. Ztg. od Jaulgonne na północ przez Epieds na wschód od drogi kolejowej Soissons-Chateau Thierry mniej więcej do punktu przecięcia jej przez Ourcq, następnie na zachód od tego szlaku i od Oulchy I. V. do Villedonnoire stąd zaś ku rzece Aisne na zachód od Soissons.

Prześczenie tedy największego nacisku Niemcy opróżnili, przesuwając bok południowy swego klina z nad Marny ku północny na linię Fère en Tardenois Ville en Tardenois. Pierwsze z tych miejsc leży na północnym brzegu rzeki Ourcq, a kilkanaście kilometrów na wschód od Oulchy le Chateau i od drogi z Soissons do Chateau Thierry. Przejagawszy ztyd lekko pochyłona ku południu linię prostą na wschód spotykamy w oddaleniu około 15 klm. Ville en Tardenois, tak samo mniej więcej odległa na północny wschód od Reims.

To przesunięcie południowego boku klina z nad Marny ku górze, gay wśród tego i bok jego zachodni przełożony został ku wschodowi, zmniejsza rozmiary klina bez naruszenia jego podstawy tak, że ma on obecnie oparcie proporcjonalnie szersze, a tem samem pewniejsze. Dalsze odejmowanie listew bocznych doprowadziłoby formację klinową do zaniku — i to byłoby właśnie owskrócenie frontu, o którym już od tygodnie toczyła się dyskusja w prasie niemieckiej.

92)  
**CHARLES MÉROUVEL.**  
**HRABINA HELENA.**  
CZĘŚĆ DRUGA.  
XI.  
(Ciąg dalszy).

W dalekich alejach ogrodu cienie nocy zapadały. Pogoda była wspaniała. Prześliczny jest zwykle początek wiosny w ogrodach książęcych pałaców przedmieścia Saint-Honoré lub Saint-Germain. Otóż co się działo około kraty pałacowej, wychodzącej na Pola Elizejskie. Zuzanna, pokojowa baronowej, wyszła po obiedzie do parku, aby odetchnąć świeżem powietrzem. Dostała do kiesku, wychodzącego na avenue Gabriel i usiadła na krześle. Ze swego miejsca dostrzegała wyraźnie światła w salonach pałacu Renaud. Promień, padający od latarni na chodniku, oświecał całą jej postać, pośród coraz gęstszych ciemności w około. Była zupełnie sama. Pograżyła się w rozmyślaniach o szczególniejszych wydarzeniach, których była niejako świadkiem; rysowała się w jej pamięci męska, dzielna postać przyjaciela jej lat dziecińczych, Jana de Marcilles, dla którego miała zawsze rodzaj kultu, gdy w tem, przykracie, o dwa kroki od niej odezwał się głos przejmujący, jęklivy. — Litości dla biednego ślepeca! Zuzanna porwała się z miejsca, jak gdyby pod wpływem prądu elektrycznego. Zwróciła się w stronę, z kąd głos pochodził i pozostawała nieruchoma, w osłupieniu. Dały się słyszeć kroki wraz z dźwię-

kiem monety, spadającej w blaszaną skarbonkę. Kroki się oddaliły, na ulicy było pusto. A wówczas ozwał się znowu, lecz słabiej głos żebraka: — Biedny ślepiec prosi o litość! Zuzanna zbliżyła się do kraty krokiem automatycznym, jak gdyby pod wpływem rozkazu. Echo tego głosu rozbrzmiało w jej sercu. Lecz w chwili, gdy ona zbliżyła się tak do kraty, aby mogła dojrzeć, co się po za nią dzieje, tenże sam głos szepnął tak cicho, aby tylko Zuzanna dosłyszeć mogła. — Zuzanno! Zadrżała tak samo, jak przed kilku dniami Helena. — Znać mnie? spytała. — Znam. — Kimże jesteś? — Żebrakiem, ale i żebrak może oddać przysługę. Czy jesteś sama? — Zupewnie sama. — Czy jesteś przywiązana do swojej pani? — Bezwątpienia. — Kochałaś hrabiego Jana de Marcilles? — Kochałam go zawsze. — A więc przez pamięć o Janie de Marcilles, który był twoim przyjacielem, doręcz to baronowej Renaud, ale w tajemnicy. Czy zechcesz to uczynić? Mały piesek biały podawał skarbonkę blaszaną przez kratę. Zuzanna pochyliła się i ujrzała w skarbonce papier zaklejony czerwonym lakiem. — Mam doręczyć ten list? — spytała. — Tak. Do własnych jej rąk. Czy mi to przyrzekasz? — Doręczę niezawodnie. — List ten zawiera wyrok życia albo śmierci. — Dla kogo. — Dowiedcie się o tem. Bądź zdrowa, Zuzanno i dziękuję ci.

Stala w osłupieniu, jak gdyby ujrzała upiора, wychodzącego z grobu. Zapanowawszy nieco nad sobą, wspięła się na palce po nad kratę, chcąc lepiej się przypatrzeć człowiekowi, którego głos tak ją pornszył. Ślepiec, skurczony we dwoja, odchodził zwolna, poprzedzany przez białego pieska, krokiem niepewnym nieszczęśliwych, pozbawionych wzroku. — Czyżbym traciła zmysły? — pytała teraz siebie Zuzanna, podobnie jak jej pni. — Ten głos... to przecież głos... Ale nie, to niemożliwe! Spjrzała na list i przy świetle latarni usiłowała rozpoznać charakter pisma. Ale na kopercie nie było adresu. Wsunęła list do kieszeni i odeszła ku pałacowi. Przechodząc pod oknami otwartymi salonu, słyszała jak baron zapraszał gości do swojej loży, na op rę. Zuzanna dała znak swej pani, która wycyliła się przez okno. — Niech pani zostanie — szepnęła. W kilka minut później wspaniałe pojazdy zaczęły szeregiem podjeżdżać pod peron, zakreślały poważnie łuk w około gazonu dziedzińca i wyjeżdżały szumnym przez wielką bramę pałacu. — A ty nie chcesz nam towarzyszyć, Helenko? — spytał baron, wsiadając już do powozu. — Ach, nie! — Czujesz się może niezdrawą? — Trochę. Ale to nie ważne. Za chwilę dziedzińiec opustoszał. Ciężką bramę wjazdową zamknięto. Helena pośpiesznie udała się do swego pokoju. Czekala już tam na nią Zuzanna. — Czego sobie życzysz? — spytała baronowa. Pokojowa podała jej list, zapieczętowany czerwonym lakiem. — Niech pani czyta... — rzekła. — Od kogo to? — Od ślepego.

Helena zachwiała się na nogach i oparła o poręcz krzesła, aby nie upaść. — Widziałas go? — spytała. — Przed chwilą. — Mówiałaś z nim. — Tak. On mnie zna. To jakaś tajemnica...

Podbiegła ku drzwiom, zamknęła je na klucz i wracając do swej pani, która drżąca trzymała ciągle ów list w rękach. — Niechże pani czyta! — zawołała.

XII.  
List był krótkiej treści. Zawierał tylko te słowa: „Ten, o którym sądziłaś, że zginął, żyje; ocalony cudem. Jest nieszczęśliwy. Jeżeli zachowałaś jego pamięć w zakątku duszy, jeżeli chcesz wiedzieć, co się z nim dzieje, przybądź jutro, około godziny trzeciej, na avenue Bosquet, na róg ulicy Gramelle. Czerwona chustka, zwieszająca się z okna pawilonu, rozpadającego się w ruinę, wskaże ci miejsce, gdzie będziesz oczekiwaną.“ — On żyje! — zawołała baronowa. — Boże mój, spraw to, aby mi przebaczył! Zuzanna chwyciła list z rąk baronowej i przeczytała go cicho. Drżała ze wzruszenia. — Żyje! — powtórzyła jak echo. I zbliżając się do swej pani, spytała: — Co pani teraz uczynić zamierza? Baronowa nie zawahała się ani na chwilę. — Potrzeba mi odwagi, dużo odwagi. I będę ją miała. Mam tyle słabości do odkupienia... Czuli się jednak w tej chwili całkowicie zgnębioną. Od dni kilku żyła w ciągłej gorączce, gorączce oczekiwania, czując zbliżającą się burzę. (Ciąg dalszy nastąpi).



Skrócenie byłoby znaczne, zamiast bowiem trójkąta pozostałoby do obsadzenia jedynie jego podstawa.

Jak daleko sięgnie najnowsze przegrupowanie wojsk niemieckich niepodobna przewidzieć. Komunikat oficjalny stwierdza, że Niemcy — co jest rzeczą najważniejszą — w operacjach tych zachowali zupełną swobodę akcji, atak zaś nieprzyjacielski został powstrzymany. Straty nieprzyjaciela mają być bardzo dotkliwe.

Ustąpienie z terenu o tyle nie jest dla Niemców bolesne, że teren ten nie pozostałby na zawsze w ręku zdobywców, a tylko chwilowo jako łup wojenny został przez nich zagarnięty.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacji.

### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 29 lipca. Urzędowo ogłaszają dnia 29 lipca:

(Z włoskiego teatru wojny).

Na froncie włoskim walka działowa i potyczki.

(Z albańskiego teatru wojny).

W Albanii stał się wskutek naszych wypadów wywołany nacisk nieprzyjaciela silniejszy. Nasze stanowiska w Semeniknie były 5 razy celem gwałtownych ataków, które dzięki walczącej postawie obrońców wspartej wybornie artylerią prawie wszystkie załamały się wśród krwawych strat nieprzyjaciela. Także na wzgórzach Mali Silova atakował nieprzyjaciel czterokrotnie bez skutku. Został odparty częścią ogniem częścią w kontrataku.

Szef sztabu generalnego.

### Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 29 lipca. Biuro Wolffa ogłasza. Wielka kwatera główna dnia 29 lipca.

(Z zachodniego teatru wojny).

Grupa wojsk księcia Ruprechta: Odparto ataki częściowe wykonane przez Anglików na froncie od Lys, na północ od Scarpy i na szerokim froncie, na północnym brzegu Sommy.

Grupa wojsk niemieckiego Nastepey Tronu: Na odcinkach walk na północ od Aisny było przed południem spokojnie. Po południu odparto przeciwnymi ataki częściowe nieprzyjaciela na północ od Vilemontoire, poprzedzone gwałtowną walką artylerią.

W nocy z 26 na 27 ustąpiliśmy planowo z położonego na przodzie pola walki mniej więcej między Ourcq a Ardre i przełożyliśmy linię obronną mniej więcej w okolicy Tere-Tardenois-Ville-en-Fardenois. Ruch nasz był ukryty przed nieprzyjacielem.

Dnia 27 b. m. artyleria nieprzyjaciela ostrzeliwała pierwsze nasze dawne stanowiska. Straże tylnie przeszkodziły wojskom nieprzyjacielskim, które dopiero po południu zaczęły się zwolna wysuwać, zając bez walki obszar, z któregośmy ustąpili. Wczoraj próbowała patrola nieprzyjacielska pod osłoną silnego ognia, utworzonej sobie drogę ku naszym nowym liniom. Słabe oddziały, pozostawione na polu przed pozycjami, przyjęły nieprzyjaciela ogniem karabinowym i karabinów maszynowych i zadali mu dotkliwe straty.

Również i lotnicy znaleźli cele w maszerujących naprzód kolumnach i wozach pancernych. Przed silnymi atakami nieprzyjaciela koło Fere en Tardenois i na południowy wschód ztamtąd ustąpiła załoga nasza z pola położonego przed pozycjami stosownie do rozkazu, na swoje linie, spełniwszy przedtem poruczone jej zadanie. Powtórnie kilkakrotnie ataki nieprzyjaciela doprowadziły do gwałtownych walk, które się zakończyły odrzuceniem nieprzyjaciela. Oznaczyły się prztem także i wczoraj pułki wschodnio i zachodnio-pruskie pod wodzą generała Bachelina, które już na wzgórzach na północ od Château-Thierry od początku bitwy codziennie udaremniały kilkakrotnie ataki dywizyj francuskich i amerykańskich.

Porucznik Loewenhardt zwyciężył po raz 45 w walce napowietrznej.

Pierwszy generalny kwatremistrz Ludendorff.

## WOJNA.

### Z frontu zachodniego.

Z Wiednia telegrafują: Z poinformowanej strony ogłaszają o sytuacji wojskowej na zachodzie, co następuje: Front niemiecki na zachodzie został z nad Marny przeniesiony na linię Fere en Tardenois — Ville en Tardenois.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 31 lipca 1918.

W sprawie tej należy zauważyć: Ataki niemieckie na zachód od Reims zmusiły ostentacyjnie do przeciwarządzeń, wychodzących poza ramy czystej obrony. Ententa wielkimi siłami przeszła do ofensywy, zwracając się ku skrzydłom wschodniemu i zachodniemu klina wbitego poza Marnę. Skrzydła klina miały być odcięte.

Zamiar ten, którego spełnienie byłoby wynagrodziło użycie tak wielkich sił, nie powiodło się. Atak powstrzymano.

Naczelnictwo armii niemieckiej ani przez jeden dzień nie utraciło swobody działania. Tysiące ludzi, które poległy na polach walki pomiędzy Soissons a Château-Thierry i między Chatillon a Reims, zabrakną entencie w późniejszych walkach.

Niezachwianym dowodem słuszności powyższego przedstawienia jest zachowanie się nieprzyjaciela. Po kilku dniach najcięższych i najbardziej niebezpiecznych ataków, nastąpiły tylko miejscowe ataki, potem zaś zupełny spokój. Siła ofensywy rozbiła się o silny opór linii niemieckich, złamała się w wielkich stratach.

Front niemiecki ustąpił wprawdzie nieco pod pierwszym naporem na południe od Soissons, lecz w żadnym miejscu nie został przełamany. Nic nie może dowieść jasniej swobody działania, którą zachowało kierownictwo armii niemieckiej, jak fakt, że front został przetrzymany nie pod bezpośrednim naciskiem ataku nieprzyjacielskiego, lecz dopiero po skutecznym odparciu tego ataku.

Z jednej strony ma się tu do czynienia z oddziaływaniem metody, stosowanej przez nieprzyjaciela, z drugiej zaś strony z własną wolą kierownictwa armii niemieckiej, które ma pogodzić wydarzenia na części wielkiego frontu ze swoimi zamiarami, które są wyższe ponad interes lokalny.

Ataki niemieckie wywabily nieprzyjaciela z jego wyczekującego stanowiska. Ofensywa nieprzyjacielska złamała się wśród najcięższych strat, rezerwy nieprzyjaciela zostały w znacznej mierze zużyte — oto wynik walk na zschodzie.

Wojska, które tę walkę toczyły, mogą być dumne, że im naczelną komendą armii powierzyła zadanie uprania się z atakami nieprzyjacielskimi. Że przy tem opróżniono teren, jest rzeczą obojętną, zużyte rezerwy są trudne do uzupełnienia.

Walczymy stojąc głęboko w kraju nieprzyjacielskim, nie aby zyskać na terenie, lecz wyłącznie w tym celu, aby armię nieprzyjacielską zarówno w ataku jak i w obronie wedle możności osłabić i zmiażdżyć, a ten cel został osiągnięty.

### General Foch oszczędzał wojska francuskie.

Sprawozdawca wojenny dziennika *Forwärts* pisze: Kontrofensywa Focha wywołała wprawdzie silny opór Niemców i przyprowadziła nieprzyjaciela o straty, nie należy jednak twierdzić, że w ofensywie tej armia francuska została dotkliwie osłabiona.

Sprawa ta przedstawia się cokolwiek inaczej: Gen. Foch skorzystał z przysługujących mu praw głównodowodzącego i użył w swych atakach na froncie przedewszystkiem oddziałów afrykańskich i amerykańskich, oszczędzając wojska francuskie. Wojska francuskie zamierza gen. Foch zatrzymać jako główny trzon armii sojuszników i jako czynnik konieczny dla wywieńczenia wojsk wszystkich państw koalicji.

### Informacje angielskie.

Biuro Reuters dowiada się, że nieprzyjaciel całkowicie porzucił linię Oulchy. Francuzi posiadają obecnie cały bieg północny Ourcq nadto wzięli wzięli większą linię Reims Dornst.

Od niedzieli popoł. sojusznicy na froncie długości 20 mil posunęli się naprzód przeciętnie o 2-3 mil.

Koło Bresants toczą się ciężkie walki. Wsie koło Soissons i Bassoches stoją w płomieniach, z czego można wnioskować, że Niemcy pragną się jeszcze dalej cofnąć.

### Komunikat wieczorny.

Biuro Wolffa ogłasza dnia 29 b. m. wieczorem:

Na naszych nowych liniach na zachód od Fere en Tardenois ciężkie ataki nieprzyjaciela odparto, przyczem zadano mu krwawe straty.

### Sukcesy łodzi podwodnych.

Z Berlina telegrafują urzędowo: W Kanale zatopili łodzi podwodne 21.500 tonn registr. brutto.

### Proces Malvy'ego.

Wedle doniesień ze Szwajcaryi, na ostatej rozprawie w procesie Malvy'ego zeznawała p. Lebrun, która oświadczyła, że służyła za wywiadowczynię i że w tym charakterze w czasie wojny 13 razy bawiła w Niemczech. Za każdym razem przywoziła ważne informacje dla głównej kwatery francuskiej.

### Mowa Wilsona a sprawa irlandzka.

Około 50 iryjskich nacjonalistów wzięło dnia 23 lipca po raz pierwszy znowu udział w posiedzeniu Izby gmin.

Dillon przedłożył wniosek żądający, aby Izba natychmiast zgodziła się na zasady zawarte w mowie Wilsona, wygłoszonej nad grobem Waszyngtona.

Dalej żąda wniosek, aby Izba wyraziła zdanie, że wedle zapatrywania Izby gmin, prawdziwe rozwiązanie kwestyi iryjskiej polega na tem, że zasady wygłoszone przez Wilsona, mają natychmiast mieć zastosowanie do Irzyżczyków.

### Strajk robotników amunicyjnych w Anglii słabnie.

Doniesienia, nadeszłe wczoraj do ministerstwa amunicyj z wszystkich części kraju, stwierdzają, że położenie się znacznie poprawiło i że większość strajkujących prawdopodobnie jutro podejmie znowu pracę.

### Licytacja obcej własności w Ameryce.

Wedle doniesienia dziennika *Matin* z Nowego Jorku, zarządził zarządca obcej własności licytację 40 fabryk, należących do cudzoziemców 3 krajów nieprzyjacielskich, w ogólnej wartości około stu milionów dolarów.

## Z Warszawy.

(Budżet Ministerstwa oświaty. — Z Rady Stanu. — Nowe biskupstwo.

W czwartek odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrywano budżet Ministerstwa wznaj i oświecenia. Budżet ten ma wynosić z górą 40 milionów marek.

Premier dr. Steczkowski nie uczestniczył jeszcze w tem posiedzeniu.

P. Minkiewicz i tow. zwrócili się do Rządu z zapytaniem, czy wiadomo o mających się jakoby dokonywać przez czynniki wojskowe pomiarach tryangulacyjnych w całym Królestwie, a jeżeli tak, czy odbywają się przy współdziałaniu polskiego Rządu i polskich sił technicznych, oraz czy rezultat ich będzie wiadomy Rządowi polskiemu.

Minister Stecki odpowiedział, że pomiary te zostały rozpoczęte przez władze wojskowe niemieckie, które równocześnie z ramienia rządu pruskiego założyły tu szkołę przygotowującą odpowiednich mierników. Nawiązane rokowania między Rządem polskim a niemieckim zarządem wojskowym prowadzone były przez kilka miesięcy. Narady te dały w rezultacie wyniki, na których mocy cała sprawa przekazana została w dalszym ciągu Rządowi polskiemu na warunkach zaprojektowanych. Warunki te stanowić będą przedmiot rozważań Rady ministrów.

W dalszym ciągu Minister wznaj i oświaty Ponikowski odpowiadał na interpelację w sprawie nauczania powszechnego w Królestwie polskim i zobrażował przy tem cały program Ministerstwa oświaty w zakresie szkolnictwa elementarnego. Przedstawił on stan faktyczny, w jakim znajduje się Królestwo u progu powszechnego nauczania. Przeszkodą rozwoju jest brak funduszy i brak sił nauczycielskich. Minister ma nadzieję, że sprawa ta dojrzeje i że w myśl najwyższych ideałów naszego narodu powszechne nauczanie wejdzie wkrótce w życie.

Ożywiona dyskusja odbyła się w sprawie jeńców wojennych, poddanych Królestwa Polskiego. Wziął w niej udział w zastępstwie Prezydenta Ministrów, Minister Dziełicki.

Następnie omawiano ustawę o urządach ziemskich.

P. Alfons Parczewski zgłosił na poprzednim posiedzeniu wniosek nagły, aby Rada Stanu wezwała Rząd do przygotowania projektu ustawy normującej nietykalność członków Rady Stanu. Wniosek ten Rada Stanu uchwaliła. Następnie dyskutowano nad wnioskiem o ochronie lokatorów, poczem posiedzenie zamknięto.

W niedzielę odbyła się w kościele św. Jana w Warszawie konsekracja ks. kanonika

Zygmunta Łozińskiego na biskupa diecezji mińskiej. Biskupstwo mińskie erygowanej bullą pap. Piusa VI w 1778 r., obejmowało obszar 78.000 w., z 92 parafiami, liczącymi 230.869 wiernych. W 1869 r. ukaz carski zniósł tę diecezję i przyłączył ją do biskupstwa wileńskiego. Obecnie reaktywowana stolica biskupia posiada doniosłe znaczenie religijne i narodowe.

Ks. biskup Łoziński urodził się 1870 r., w ziemi nowogródzkiej, w majątku Boraczin, z ojca Władysława i matki Ludwiki z Czeczottów. Po kadzieli więc jest ks. biskup potomkiem Jana Czeczotta. — Po ukończeniu gimnazjum i seminarium duchownego wykładał akademii petersburskiej; wskutek zatargu z władzą jednej ze szkół rosyjskich, gdzie był prefektem i zabronił uczniom chodzić do cerkwi, został zesłany na 3-letni pobyt w klasztorze Adlonie koło Dynaburga. Po półtora roku pozwolono mu powrócić. Powołany powtórnie do Akademii w Petersburgu, oddał się szczególnym studjom biblijnym. Kontynuował je w Innsbrucku, Monachium, Rzymie i Palestynie. W 1909 r. w tow. ks. biskupa Cieplaka odbył wizytację wszystkich parafij katolickich w całej europejskiej Rosji i na Syberji. W 1914 r. mianowany został kanonikiem kapituły mohylowskiej. Stolica Apostolska stawia na odpowiedzialnym stanowisku biskupa mińskiego męża przygotowanego do objęcia tej placówki.

## KRONIKA.

Lwów, dnia 30 lipca 1918.

### Kalendarz.

Sroda (31 lipca):

Ignacego Lojoli. — 18 Jemylana. — Ludomira.

Wschód słońca o godzinie 4:29 rano, zachód 7:47 wieczorem.

Temperatura o godzinie 12 w południe +12 Cel.

— JE. P. Namiestnik generał-pułkownik Karol hr. Huyn powrócił dzisiaj po południu do Lwowa.

— Zgłoszenia oficerów i aspirantów gazystów. Komendant miasta obwieszcza:

Wszyscy mieszkający we Lwowie oficerowie (urzędnicy) i aspiranci na gazystów, nie należący do etatu dyslokowanych we Lwowie komend, władz, wojskowych zakładów i wojskowych przedsiębiorstwach wszelkiego rodzaju, mają zgłosić się dnia 31 lipca br. między 10 a 11 przedpoł. w komendzie stałej etapów, ekspozyturze w szkole Piramowicza (pl. Strzelecki, naprzeciwko Centrali Straży Ogniowej), I. piętro, drzwi nr. 7, i przedłożyć swe dokumenty osobiste.

Nie jawienie się należy usprawiedliwić w ciągu 24 godzin u komendanta miasta.

— Posiedzenie wydziału Tow. Pań Salezyanek odbędzie się w piątek 2 sierpnia o godz. 5 popoł. w lokalu ul. Podwale 1. 3.

— Towarzystwo Dziennikarzy Polskich zawiadamia dziennikarzy polskich we Lwowie oraz personal administracyjny, że przedmiotem materii na ubranie został już przez galicyjski kraj. Zakład odzieży przyznany. Po odbiorze zgłoszeń zapotrzebowania należy się zgłaszać do Konsumu Dziennikarzy Polskich przy ul. Akademickiej 1. 10 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 7 do 8 wieczorem, najpóźniej do 15 sierpnia br. Po tym terminie nastąpi rozdział materii.

— Konkurs na posady nauczycielskie w szkołach T. S. L. Zarząd główny T. S. L. Kraków św. Anny 1. 5 ogłasza konkurs na następujące posady.

1) Gimnazjum w Białej: 2 historyków, naucz. gymnastyki.

2) Seminarjum w Białej: historyka, naucz. z I. i II. grupą wydziałową, prof. matematyki i fizyki.

3) Gimnazjum w Orłowej: przyrodnika, romanisty.

4) Szkoła wydziałowa żeńska w Białej: naucz. z I. lub II. grupą wydziałową.

5) Szkoła wydz. w Czechowicach: II. grupy wydziałowej.

6) Szkoły wydziałowej w Mor. i Polskiej Ostrawie: I. II. i III. grupy wydział. — nadto te i inne szkoły kilku sił nauczycielskich z egz. kwalifikacyjnym i kilku mistrzyni ochronek.

Place: do plac i dodatków rządowych względnie krajowych Zarząd główny T. S. L. dopłaca: 1320 kor. dla profesorów szkół średnich, 1200 kor. dla naucz. z egz. wydział. 1080 kor. dla zwykłych sił nauczycielskich nadto koszt podróży. Zarząd główny T. S. L. przyrzeka ułatwienia w aprowizacji. Podania bez stempli wnosić należy jak najrychlej wprost do T. S. L.

— Eksportacja zwłok śp. Mieczysława odbędzie się w środę, o godz. 10 rano







pow. Jaworów), która wedle relacji dr. Pełńskiego, przedstawia jeden z najstarszych i najcenniejszych zabytków rodzimego budownictwa drewnianego, gdyż, wzorem starożytności, wzniesiona została w budowlach kościelnych, łącząc w sobie dwie cerkwie, dolną św. Paraskewii i górną św. Piotra i Pawła.

Wnętrze cerkwi przedstawia rodzaj muzeum, o licznych pamiątkach, niezawodnie pochodzących z dawniejszej, która stała się na pobliskiej górze, jako to: t. zw. „było“ t. i. prymitywny dzwon, zapewne zabytek z XII. lub XIII. w. (sztaba żelazna, w łuk zgięta, niestety złamana), cyboryum drewniane („kiwot“) kształtu małej cerkiewki, ważne dla typiki i chronologii cerkwi drewnianej, ikonostas, części ikonostasu starszego, obrazy na deskach lipowych i płótnie z XVI. i XVII. w. i t. d.

Kraj. Urzędowi konserwatorskiemu odstąpiono również sprawę konserwacji kościoła w Lesznie, który uległ zniszczeniu wskutek wypadków wojennych, a przeto winien być odrestaurowany kosztem Centrali gospodarczej odbudowy kraju.

Na wniosek dr. Czołowskiego uchwalono doradzić Wydziałowi krajowemu nabycie i publikację pracy ś. p. dr. Kowalicyzny p. t. „Herbarz miast i miasteczek galicyjskich“. W dalszym ciągu postanowiono przystąpić do wydania kosztem 5.000 K pierwszego zeszytu „Sprawozdań kraj. Grona Konserwatorskiego Gal. wsch.“ pod redakcją prof. dr. Podlacha.

Wreszcie uchwalono zaproponować Wydziałowi krajowemu zamianowanie członkami Grona konserwatorskiego pp.: dr. Mieczysława Tretera, wicekustosza Muzeum im. Lubomirskich, Władysława Jarockiego, artystę malarza i architekta, oraz dr. Hariona Święckiego, kustosa ukraińskiego Muzeum narodowego i docenta Uniwersytetu we Lwowie.

## Nadanie stypendyów w roku szkol. 1917/18.

Wydział krajowy uchwalił na Radzie 29 lipca 1918 nadać stypendya w roku szkol. 1917/18.

### Prawo Kraków.

Dutkiewicz Zdzisław I. r. Głowińskiego 315 kor.  
Gernand Jerzy I. r. Głowińskiego 315 kor.

### Medycyna Kraków.

Skibiński Zdzisław III. r. Egipsk. 620 kor. szecz. war.  
Karczewski Władysław II. r. Paszyc 600 kor. szlach.  
Aydukiewiczówna Janina II. r. Petryca. 400 kor.  
Cikowski Stanisław I. r. Głowiń. 315 kor.  
Smarczyńska Helena III. r. Barcz. 600 kor.  
Kochmański Stanisław I. r. Głow. 315 kor.  
Smarekowski Władysław I. r. Głow. 315 kor.  
Radziszewska Kamila III. r. Petrycz. 400 kor. od II. półr.

### Filozofia Kraków.

Morecka Jadwiga I. r. Krak. Zakord. 315 kor.  
Czubernat Franciszek I. r. stud. roln. Głow. 315 kor.  
Gliwicz Franciszek IV. r. Łazowsk. 600 kor.  
Niwiński Mieczysław I. r. Żurak. 525 kor. szlach.  
Ankiewicz Jan IV. r. Barcz. 600 kor.  
Kolarzowska Zofia III. r. Przemyck. 300 kor. szecz. war.  
Skolyhwo Tadeusz I. r. Głow. 315 kor. szlach.

Tatar Józef II. r. Spadwińsk. 360 kor.  
Marusiński Tadeusz II. r. Petrycz 400 kor.  
Krupa Jan IV. r. Barcz. 600 kor.  
Różycki Roman I. r. Głow. 315 kor.  
Brzeziński Władysław I. r. stud. roln. Głow. 315 kor.

Galińska Ida II. r. Petrycz. 400 kor. od II. półr.  
Ocieszynski Mieczysław II. r. Głowiń. 315 kor.

### Prawo Lwów.

Harasimowicz Karol III. r. Głow. 420 kor. fam. vac. 315 kor.  
Kuhn Józef III. r. Głow. 315 kor. fam.  
Maliszewski Tadeusz III. r. Głow. 315 kor.

Piwocki Jan I. r. Głow. 315 kor.  
Preisner Waleryan I. r. Głow. 315 kor.  
Szpila Maryan II. r. Soboty 460 kor.

### Medycyna Lwów.

Tarasiewiczówna Anna, I. r. Dolżańskiego 490 kor.

Marciniak Tadeusz, III. r. Głow. 420 kor.  
Krawczyk Eugeniusz, II. r. Głow. 420 kor.  
Serwin Jan, III. r. Głow. 420 kor.  
Czajkowska Olga I. r. Krakow. zakord. 315 kor.  
Piotrowska Irena I. r. Barcz. 600 kor. (od II. półr.).  
Szydłowska Anna III. r. Barcz. 600 kor. szlach.

Zawadzki Kazimierz III. r. Głow. 420 kor.  
Hubert Antoni IV. r. Głow. 315 kor.  
Pilewska Zofia III. r. B. Towarn. 400 kor. (od II. półr.).  
Sochaniewicz Władysław II. r. Głow. 315 kor.

Angielski Stanisław III. r. Głow. 315 kor.  
Wójcikiewicz Józef II. r. Głow. 315 kor.  
Loeglerówna Jadwiga III. r. B. Towarn. 400 kor.

Arendt Rudolf I. r. Głow. 315 kor.  
Scheffner Jerzy IV. r. Głow. 315 kor.  
Peszyńska Emilia I. r. Zawadz. 315 kor. szlach.  
Janowska Izabela I. r. Bozn. 300 kor.

### Filozofia Lwów.

Wrzak Waclaw IV. r. Głow. 420 kor.  
Jędrzejowska Anna III. r. Krak. Zakord. 420 kor.  
Cieśla Henryk III. r. Żurak. 420 kor.  
Osbergerówna Jadwiga III. r. Krak. Zakord. 315 kor.

Waniówna Izydora III. r. Paprock. 300 kor.  
Hartleb Mieczysław III. r. Łazowsk. 600 kor. od II. półr.  
Buchowski Leon II. r. Głowiń. 315 kor.  
Terlecka Adamina III. r. Bozn. 300 kor.

### Politechnika Lwów.

Karczewski Zbigniew III. bud. maszyn Kuczyński. 1000 kor. szlach.  
Paszkiewicz Michał II. r. inż. Siemianowskiego 400 kor.  
Zakrzewski Maryan I. r. Matcz. 420 kor. szlach.  
Wojnarski Zbigniew II. chem. Wilezyń. 430 kor.  
Janiszewski Tadeusz I. inż. wod. Zawadzkiego 420 kor. szlach.  
Lechowicz Jan I. kurs geom. Głow. 315 kor.

### Akademia sztuk pięknych, Kraków.

Kamiński Antoni Urbańskiego 1200 kor.  
Hrynkowski Jan Urbańskiego 1200 kor.

### Gimnazjum Błaża.

Monsen Zygmunt VI kl. Mensona 400 kor. fam.  
Jaworski Bolesław V kl. Głow. 315 kor.  
Vogel Paweł IV kl. Głow. 315 kor.  
Halla Brunon VIII kl. Głow. 315 kor.  
Kolbuszewski Stanisław VII kl. Głow. 315 kor.  
Koniuszewski Stanisław VII kl. Głow. 315 kor.  
Tokarski Seweryn IV kl. Głow. 315 kor.  
Durski Adam III kl. Żalch. 252 kor. szlach.

### Gimnazjum Bochnia.

Serafiński Jan IV kl. Głow. 315 kor.  
Smolka Tadeusz IV kl. Głow. 315 kor.

### Gimnazjum Brzozów.

Bedajak Stanisław VIII kl. Głow. 315 kor.  
Kumor Henryk VI kl. Głow. 315 kor.  
Tymczak Adolf VI kl. Głow. 315 kor.  
Byczek Bronisław VI kl. Głow. 315 kor.

### Gimnazjum Chrzanów.

Punicki Stanisław VII kl. Żurak. 420 kor. szlach.

### Gimnazjum Cieszyn.

Szotek Teodor IV kl. Tomkiewicza 300 kor.  
Hołksa Józef VI kl. Puhalskiego 200 kor.

### Gimnazjum ruskie Dolina.

Michajłowicz Aleksander III kl. Głow. 315 kor.

### Gimnazjum Jarosław.

Iszkowicz Piotr Paweł II kl. Czuczawy 420 kor. famil.  
Szymonowicz Kalixt III kl. Żurak. 315 kor. famil.  
Nowosad Bolesław IV kl. Głow. 315 kor.  
Dyrka Józef VII kl. Głow. 315 kor.  
Chudziński Tadeusz VII kl. Głow. 315 kor.

### Gimnazjum ukraińskie Jaworów.

Kulczycki Stefan VII kl. Głow. 315 kor. szlach.  
Marcin Maryan VI kl. Głow. 315 kor.

### Gimnazjum polskie Kołomyja.

Pipusz Jan VII kl. Mikoł. Aywasa 100 kor (szczeg. war.).  
Starzyński Zdzisław I kl. Żalch. 252 kor. fam.

### Gimnazjum św. Anny Kraków.

Figlewicz Kazimierz V kl. Głow. 315 kor.  
Bujański Tadeusz VII kl. Głow. 315 kor.  
Dziewiński Stanisław I kl. Zawiszów 420 kor. famil.

### Gimnazjum św. Jacka Kraków.

Matusiński Henryk II kl. Żurak 315 kor. fam.  
Jachna Stefan VI kl. Głow. 315 kor.  
Klimczyk Władysław VII kl. Głow. 315 kor.  
Kulczyński Jan VII kl. Głow. 315 kor.  
Klasa Mieczysław VI kl. Głow. 315 kor.

### Elia gimnazjum św. Jacka Kraków.

Bortuś Edward V kl. Głow. 315 kor.  
Kowalski Zenon V kl. Głow. 315 kor.  
Boy Wincenty III kl. Głow. 315 kor.

### Gimnazjum III. Kraków.

Bardel Tadeusz VII kl. Głow. 315 kor.  
Giza Tadeusz VII kl. Głow. 315 kor.  
Strzegocki Czesław VI kl. Głow. 315 kor. szlach.  
Brem Zenon VI kl. Głow. 315 kor.  
Ulimanu Tadeusz V kl. Głow. 315 kor.  
Skąpski Zbigniew IV kl. Głow. 315 kor.  
Szostkiewicz Adam II kl. Głow. 315 kor.

### Gimnazjum IV. Kraków.

Blazowski Władysław III kl. Grossa de Rosenburg 300 kor. fam.  
Midowicz Stefan VI kl. Głow. 315 kor.  
Sukniwicz Maryan VIII kl. Głow. 315 kor.  
Pieczarkowski Tadeusz VII kl. Głow. 315 kor. (D. n.)

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Budowa kolei okrężnej w Krakowie.

Kraków, 30 lipca. *Nowy Kurjer Krakowski* donosi, że Ministerstwo kolei zarządziło aby konferencja przedstawicieli dyrekcji kolei krak. z delegatami dyrekcji kolei północn. w sprawie budowy kolei okrężnej w Krakowie odbyła się w dniu 1 września b. r. Przyspieszenie tej sprawy jest wynikiem uchwały ostatniej Rady kolejowej, gdzie wystąpili energicznie delegaci krakowskiej Izby handl. i przem. a całą sprawę obszernie i rzeczowo referował dr. Roger baron Battaglia.

### Echo sprawy porozumienia z królem rumuńskim.

Wiedeń, 30 lipca. W sprawie doniesienia *Biura koresp.* z dnia 23 b. m. o ustnem poselstwie, wystosowanem przez Najj. Pana w lutym b. r. przez austro-węg. oficera sztabowego do króla rumuńskiego, nie które pisma niemieckie zauważyły, że rząd niemiecki nie był uwiadomiony poprzednio o misji pułkownika Randy.

Wobec tego należy stwierdzić, że hr. Czernin zamiar swój zaproponowania Najj. Panu, ażeby wysłano do króla rumuńskiego wiadomości odnośnie, omówił z ówczesnym sekretarzem stanu spraw zagranicznych p. Kühlmannem w Brześciu Litewskim i że tam osiągnięto także porozumienie co do treści tych wiadomości, które pułkownik Randa miał oświadczyć królowi rumuńskiemu.

### Oryentacja austriacka na Ukrainie.

Berlin, 30 lipca. Z *Kijewa* donoszą do *Berl. Ztg. am Mittag: Odesskija Mysl* oświadcza, że w kołach ukraińskich coraz bardziej wzmagają się oryentacja austriacka wskutek nienawiści do Rosyji. Koła ukraińskie noszą się z myślą proszenia o patronat austriacki. Kierunek austrofilski zyskał już prawie przewagę, a zwolennicy tego kierunku skłonni są zgodzić się na jakieś połączenie Ukrainy z Austrią.

Wiedeń, 30 lipca. Informacje *Odesskija Mysl* komentują w związku z tem, że zakres wpływów austriackich na Ukrainie zaczyna się zwiększać przez ustępowanie na rzecz Austrii Niemiec. Z całego obszaru Ukrainy wycofują się władze i wojska niemieckie, a w ich miejsce przychodzą władze i wojska austriackie. Wogóle stosunki na Ukrainie zaczynają ulegać zupełnemu przekształceniu.

### Z poczty węgierskiej.

Budapeszt, 30 lipca. Ze względu na przeciążenie personelu pocztowego, wydział zarządzenie, że węgierskiej poczcie nie wolno przyjmować telegramów kondolencyjnych i gratulacyjnych.

### Wypadek samolotowy.

Wrocław, 30 lipca. *Breslauer Ztg.* donosi, że w miejscowości Schönbach podczas odlotu samolotu przy ście do katastrofy. Miłośnicy tłum publiczności cisnął się wokół samolotu, tak, że samolot wjechał w publiczność, wskutek czego 5 osób poniosło śmierć na miejscu, a wiele jest ciężko rannych.

### Szwajcaryca wobec dezertorów.

Berno szwajc., 30 lipca. Międzynarodowa korespondencja donosi: Szwajcarska Rada związkowa postanowiła dezertorów państw wojujących w krótkiej drodze odsyłać z powrotem zagranicę.

### Z frontu zachodniego.

Zurych, 30 lipca. *Times* donoszą z frontu pod datą 29 b. m.: Od 40 godzin wzmagają się zaciśnięcie ataków Niemców, którzy próbują powstrzymać pochód wojsk koalicji. Francuzi i Anglicy poczynili wszelkie przygotowania, aby ewentualne nieprzyjacielskie niespodzianki skutecznie złamać.

### 8 milionów żołnierzy...

Zurych, 30 lipca. *Secolo* donosi: Od 1 lipca liczba wojsk koalicji wzrosła do 5 milionów, podczas, gdy siły nieprzyjacielskie wynoszą 3 miliony.

### Z frontu włoskiego.

Genewa, 30 lipca. *Secolo* donosi z frontu włoskiego o gwałtownym wzmożeniu się ognia ciężkiej artylerii między Riva a Asiago.

### Straty Amerykanów.

Rotterdam, 30 lipca. Według doniesień z Nowego Jorku, amerykańska lista strat od 16 do 20 lipca zawiera 33.770 nazwisk.

### Echa zamordowania hr. Mirbacha.

Sztokholm, 30 lipca. Według doniesień z Moskwy, morderca hr. Mirbacha, Blumkin, uciekł ze swymi pomocnikami na Ukrainę.

## KURSA WALUT

### WIEDENSKIEJ CENTRALI DEWIZ

z dnia 30 lipca:

Dewizy wiedeńskie:

	Placa	Zadaja
Amsterdam	405.50	406.50
Berlin	159.60	159.90
Sofia	124.25	124.75
Zurych	210.50	211.50
Chrystyania	256.520	57.50
Kopenhaga	255.25	256.25
Sztokholm	282	283
Konstantynopol	32.75	33.50
Marki	159	159.50
Lei noty	111	112
Lewa	123.75	125.25
Szwajcarskie franki	210	212
Tureckie funty	32	32.75

Dewizy berlińskie:

Szwajcaryca	131.50	132.75
Austr-Węgry	63.55	63.65
Turecja	20.25	20.35

Reszta niezmienione.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRZECHOWIECKI.

## W kraj. śred. Szkole rolniczej w Czernichowie

na rok szkolny 1918/19 nadane będą 3 miejsc funduszowe w całości wolne, względnie 6 miejsc w połowie wolnych, do których przywiązane jest uwolnienie od opłat za utrzymanie w internacie (1200 kor. rocznie) względnie zniżenie tychże do połowy, oraz uwolnienie od opłaty czesnego 100 kor. rocznie. Rządawnictwo funduszowych miejsc przysłu, uje Wydziałowi krajowemu we Lwowie.

Ubiegać się o nie mogą niezamożni kandydaci, urodzeni w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem, którzy wykażą się świadectwem ukończenia z postępem conajmniej bardzo dobrym 4 kl. gimn. lub realn. i przedstawiają wiarygodne świadectwo ubóstwa.

Prośby o miejsca funduszowe winne być wystosowane do Wydziału krajowego, a należy wnieść je przez Dyrekcję Szkoły rolniczej w Czernichowie najpóźniej do 15 sierpnia b. r. t. j. do terminu wneszenia zgłoszeń o przyjęcie. (3418 2-3)

Dyrekcja Szkoły Czernichowskiej.



**Rozmaite obwieszczenia.**

Nc. XII. 457/18 (2). Według poświadczenia Zwierzchności gminnej w Majkowie powiat Bochnia, Jan Schott urodzony w roku 1862 rolnik wyemigrował do Ameryki w październiku 1889 i dotąd do kraju nie powrócił ani też w sobie nie daje żadnej wiadomości. Ponieważ pozostała w kraju jego żona Anna Schottowa z domu Palmi zamierza przez c. k. Sąd krajowy w Krakowie wystąpić ze skargą o rozwód małżeństwa między nią a Janem Schottem w dniu 8 lipca 1888 zawartego z powodu złośliwego opuszczenia, przeto stosownie do postanowienia przepisu § 115 p. k. u. c. wzywa się Jana Schotta (starszego) by w przeciągu jednego roku przed tutejszym c. k. Sądem się stawił.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII. Kraków, 25 maja 1918. (3626 2-3)

Ns. 150/18. W depozycie karnym tutejszego sądu znajduje się gotówka i inne przedmioty, pochodzące z kradzieży — do niewiadomych właścicieli należące, a mianowicie w sprawie ksrnej; 1. Józefa Husiatyńskiego kwota 8 K 36 hal. — uszkodzony Majer Mamber. 2. Wasyla Duś i Michała Basznianu gotówka 9 kor. poszek. Marya Pryjma. 3. Stanisława Szadańskiego gotówka 1 kor. uszkodzona Julia Gduiewicz. 4. N. N. gotówka 46 hal. 5. Piotra Kłosa gotówka 2 kor. 94 hal. i stary pugilares. 6. N. Skałabana gotówka 11 kor. 44 hal. 7. Teodora Hakały gotówka 34 kor. 61 hal. i zegarek srebrny z łańcuszkiem. 8. Mordki Goryńskiego gotówka 1 rubel rossyjski papierowy. 9. N. N. gotówka 5 guldenów starych. 10. Jędrzeja Szumilaka 4. złotych papierowych guldenów. 11. N. N. gotówka starych rubli papierowych rossyjskich. 12. N. N. gotówka 1 gulden srebrny. 13. Luxena Fiedler gotówka 1 zł. 45 ct. i 24 kart do grania. 14. N. N. gotówka 10 hal. 15. N. N. 10 sznurków koralu. 16. N. N. woreczek, gotówka 1 kor. 89 hal. i kluczyki. 17. N. N. 1 zegarek nikiowy — łańcuszek nikiowy. 18. N. N. sznurki drobnych koralu. 19. przeciw Filipowi Jacucha 2 zegarki nikiowe, łańcuszek nikiowy — łańcuszek koralowy. 20. przeciw Filipowi Jacucha gotówka 224 kor. Wszystkie depozyty z wyjątkiem 2 ostatnich są przedwójne. Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby wykazali się w przeciągu roku od dnia obwieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” swoje prawa własności — pod rygorem przekazania na fundusz przypadłości tak gotówki ich własnej, jak również i gotówki uzyskanej ze sprzedazy przedmiotów ich własnością będących.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Cieszanów, 16 lipca 1918. (3572 3-3)

Og. I. 146/18 (3). Przeciw Goldzie z Herberów Jugend i Naftaliego Herberta, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie pozew o uznanie prawa własności i oddanie posiadania i t. d. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na 6 sierpnia 1918 o godzinie 9 rano w tutej. Sądzie w sali rozpraw Nr. 14. Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. dr. Kanner, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział I. Lwów, dnia 26 czerwca 1918. (3682)

C. 6/18 (3). Przeciw Wincentemu Pyka, ze Suchej, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Suchej przez małoletnią Franciszkę Cicha, z Białej, pozew o uznanie ojcostwa. Na podstawie pozwu wyznaczono w c. k. sądzie powiatowym w Suchej rozprawę na dzień 13 sierpnia 1918 godzina 9 przed południem. Celem strzeżenia praw pozwanego Wincentego Pyki ustanawia się p. Floryana Pykę, w Suchej Nr. 412, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sucha, dnia 26 czerwca 1918. (3678)

Og. I. a. 48/18 (2). Przeciw nieletniemu Iwanowi Oleksów, na ręce ojca Wasyla Oleksów z Kurów, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Zygmunta

Schnecca, w Zniesieniu, pozew o zezwolenie na wydanie 17/20 części efektów. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 25 lipca 1918 o godzinie 9 rano. Celem strzeżenia praw Iwana Oleksów ustanawia się p. dr. Hirschhorn, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieletniego Iwana Oleksów w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Złoczów, dnia 2 lipca 1918. (3624)

Vr. 134/18 (3). Dnia 8 lipca br. znalazły dzieci kąpiące się w Sanie stopy lewej nogi dziecka około dwuletniego. Osoby, któreby miały w tej sprawie jakkolwiek wiadomość winne zgłosić się w tutej. Sądzie Biuro Nr. 9.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział X. Przemyśl, 12 lipca 1918. (3681 1-3)

Prez. 30.024. Obwieszczenie. Wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym że p. Mieczysław Hertrich Woleński zamianowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z d. 10 lipca 1914 L. 23.386/14 notaryuszem w Mostach wielkich złożył dnia 10 listopada 1914 przysięgę służbową i może urząd swój objąć.

Prezydum c. k. wyższego sądu krajowego Lwów, 11 listopada 1914. (3602 1-3)

Prez. 2099 18 P./18. (3637 1-3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego Wyższego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądu przysięgłych w c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie rozpoczynającej się dnia 23 września 1918 o godzinie 9 rano. Przewodniczącym Sądu przysięgłych c. k. Radę Dworu Ignacego Dzierowicza, zaś zastępcami Przewodniczącego Radę Wyższego Sądu krajowego Leona Bereźnickiego, tużzież Radców Sądu krajowego Józefa Gaysa, Maryana Szweda, Bronisława Pańciewicza, Franciszka Kratochwiła, Bronisława Lisakę, Józefa Samulowicza i Kazimierza Bohosiwicza.

Prezydum c. k. Sądu obwodowego. Złoczów, dnia 24 lipca 1918.

L. 39/18 (1). Przeciw Leonowi Hankało, z Brzeżan, niewiadomemu z miejsca pobytu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Maryę Mosiadz w New-Jorku, pozew o wykreślenie kwot 463 kor. 61 hal. i 209 kor. 65 h. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 29 sierpnia 1918 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Helenę Hankało, gospodynię w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Brzeżany, dnia 9 sierpnia 1918. (3625)

**Licytacje.**

E. 187/17 (4). Strona zobowiązana: Eleonora z Ucherków Janieczakowa w Makowie Nd. 42. Na wniosek Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna Pomoc w Makowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 31 sierpnia 1918 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 9 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: 1. księga gruntowa Maków 1/14, whl. 21 i 1277, pastwisko i grunt orny, wartość szacunkowa 17 kor. 85 hal., 2. księga gruntowa Maków 1/14, whl. 42, pastwisko i dom, wartość szacunkowa 4476 kor. 13 hal., 3. księga gruntowa Maków 1/14, whl. 1333, pastwisko i dom, wartość szacunkowa 1984 kor. 51 hal., 4. księga gruntowa Maków 1/14, whl. 1368, pastwisko i dom, wartość szacunkowa 100 kor., 5. księga gruntowa Maków 1/7, whl. 812, pastwisko i dom, wartość szacunkowa 339 kor. 71 hal., 6. księga gruntowa Maków 2/28, whl. 1508, pastwisko i dom, wartość szacunkowa 72 kor. 21 hal., razem 6990 kor. 41 hal., najniższa oferta 4661 K. Do realności tych nie należą żadne przynależności: Poniżej najniższej oferty tj. kwoty 4661 kor., sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Maków, 1 czerwca 1918. (3597 3-3)

g188/17 (4). Strona zobowiązana: Niewiad. z miejsca pobytu Karolina Barcik z Makowa Nd. 12. Na wniosek Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna Pomoc w Makowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 31 sierpnia 1918 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 9 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: księga gruntowa Maków 4/24, whl. 24, grunt rolny, wartość szacunkowa 1516 kor. 64 h., księga gruntowa Maków 6/24, whl. 93, grunt rolny, wartość szacunkowa 553 kor. 08 hal., księga gruntowa Maków 6/24, whl. 786, grunt rolny, wartość szacunkowa 121 kor. 9 hal., razem 2190 kor. 80 hal., najniższa oferta 1461 kor. Do realności tych nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III. Maków, 1 czerwca 1918. (3596 3-3)

E. 19/18 (3). Strona zobowiązana: Józef Pacyga w Skawicy. Na wniosek Jana Kantego Dyrca im. małol. Filipa Sobaniaka strony egzekwującej odbędzie się dnia 31 sierpnia 1918 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 9 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: księga gruntowa Skawica 1/7, whl. 355, grunt rolny, wartość szacunkowa 53 kor. 57 hal., księga gruntowa Skawica 1/7, whl. 606, grunt rolny, wartość szacunkowa 222 kor. 27 hal., księga gruntowa Skawica 1/14, whl. 518, grunt rolny, wartość szacunkowa 48 kor. 47 hal., księga gruntowa Skawica 1/14, whl. 878, grunt rolny, wartość szacunkowa 154 kor. 66 hal., razem 478 kor. 97 h. l., najniższa oferta 320 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Maków, 1 czerwca 1918. (3629 1-2)

E. XIII. 175/17 (11). Na wniosek Dra Feliksa Labetscheka, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1918 o godzinie 1. przedpołudniem w biurze Nr. 49, II. piętro, c. k. sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, ul. św. Jana 23, licytacya realności lwh. 88 gm. Kraków, Dz. III składająca się z dwupiętrowego domu czynszowego na parceli o obszarze 210 40 m. kw. z której 149 m. kw. jest zabudowane, reszta 61 4 m. kw. zajmuje podwórze. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 44.120 kor. Najniższa oferta 22.060 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII. Kraków, 24 kwietnia 1918. (3627)

**Kuratele.**

L. 22/15. Mit Beschluss des hies. Gerichtes vom 31 December 1917 L. 22/15 wurde Robert Schmidt frühaer wohntraft in Podgórze wegen Geisteskrankheit voll entmündigt. Zum Kurator wurde Elsa Schmidt bestellt.

K. k. Bezirkegericht Podgórze. Krakau, 32 Dezember 1917. (3639 1-3)

L. 9/17 C. k. Sąd powiatowy Podgórze uznaje Magdalę Kozieniową z Piasków umysłowo chorą. Kuratorem ustanowiony Szczepan Mrozek.

C. k. Sąd powiatowy Podgórze. Kraków, dnia 5 czerwca 1917. (3638)

P. 34/18. Uchwałą c. k. sądu powiatowego w Bolechowie z 21 marca 1918 L. 2/18 pozbawiono całkowicie własności Iwana Barabaza zamieszkałego w Polanicy a to z powodu nieudolności umysłu. Kuratorką ustanowiono Paranię Barabasz z Polanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bolechów, dnia 21 marca 1918 (3628)

P. 89/18 (4). Uchwałą tutejszego sądu z dnia 11 marca 1918 L. 4/18 (5) ks. Józef Skalisz gr. kat. proboszcz, lat 49, w Krasiejowie pozbawiony został częściowo własności z powodu nieudolności umysłowej. Doradcą jego został ustanowiony ks. Antoni Harasiewicz, gr. kat. proboszcz w Delejowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Monasterzyska, 12 czerwca 1918. (3612)

L. 2/18 (7). Maryanna z Marków Zemlikowa żona Józefa z Skawicy Nd. 330 pozbawiona została częściowo własności z powodu marnotrawstwa. Doradcą dla niej ustanowiono Józefa Sikończyka wójta w Skawicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Maków, dnia 2. lipca 1918. (3630)

L. 2/16 (14). Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą niżej naprowadzonego Sądu z dnia 19 czerwca 1918 L. 2/16/12 pozbawiono Dmytra Stecyszyna gospodarza w Krynicy zamieszkałego, częściowo własności z powodu choroby umysłowej. Doradcą ustanowiono Rozalię Stecyszyn, żonę Dmytra Stecyszyna, gospodynię w Krynicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Medenice, dnia 20 czerwca 1918. (3609)

**Firmy.**

Firm. 52/18 Sp. I. 6. Aenderung bei einer bereits eingetragenen Firma. Imma Register wurde am 3. Mai 1918 bei der Firma Wortlaut: Adolf Fränkel et Söhne, Sitz: Lipnik, bei Biala. Betriebsgegenstand: Rosoglio-Laqueur-Rum und Essig Fabrik folgende Aenderung eingetragen: Eingetreten als persönlich haftender, verretung und firmierungsberechtigter Gesellschafter der bisherige Prokurist Samuel Pitzele.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abt. II. Wadowice, am 3 Mai 1918. (3622)

Firm. 55/18 Stow. IV. I. Wpis stowarzyszenia wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 3 maja 1918 roku: Siedziba stowarzyszenia: Oświęcim. Brzmienie firmy: „Jedność”. Nauczycielskie stowarzyszenie spółdzielców w Oświęcimiu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku. Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 10 lutego 1918 roku. Udział wynosi 30 koron i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada podwójną sumą deklarowanych przez siebie udziałów. Ogłoszenia odbywają się w drodze pisemnego okólnika, którego przyjęcie do wiadomości stwierdzają członkowie podpisem, lub też zapomocą pisemnego zawiadomienia przesłanego pocztą za potwierdzeniem. Zarząd składa się z siedmiu członków. Członkami zarządu są: Michał Baścik, nauczyciel, Stanisława Giebułtowska, nauczycielka, Józef Jakubiec, nauczyciel, Józef Skarbek nauczyciel, Aniela Smieszówna, nauczycielka, wszyscy w Oświęcimiu. Karolina Motowska, nauczycielka w Babicach, ad Oświęcim i Stanisław Serwoński, nauczyciel w Brzezince. Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia jest zarząd. Podpis firmowy stowarzyszenia zawiera firmę wypisaną, lub odbitą, oraz podpis dwóch członków zarządu. C. k. Sąd obwodowy jako handl., Oddział II. Wadowice, dnia 3 maja 1918. (3621)

Firm 338/18 Oddz. C. II. 118. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „San” Przemysł drzewny Spółka z ogr. odpow. po niemiecku: „San” Holzindustrie-Gesellschaft m. b. H. Przedmiot przedsiębiorstwa jest zakupywanie drzewostanów, budowa i prowadzenie tartaków przerabianie drzewa na materiały rżnięte, tudzież kupno i sprzedaż drzewa okrągłego, opałowego i deski. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie ustawy z 6 marca 1906 L. 58 Dz. pp. zasadzająca się na notaryalnym kontrakcie Spółki z daty Kraków 8 lipca 1918 L. R. 16780. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zawiadawcami Spółki są: Dr. Kazimierz Służewski lekarz w Podgórzu Rynek I. 8 i Juliusz Syrop kupiec w Chabówce. Wysokość kapitału zakładowego: Kapitał zakładowy wynosi 400.000 kor. wpłacony gotówką. Podpis firmy: Zawiadowcy będą firmę spółki podpisali zbiorowe (kollektywnie) w ten sposób, że pod wyciśnięciem stampila, wydrnkowaniem, lub wypisanem brzmieniem firmy umieszczą swoje własnoręczne podpisy. Dzień wpisu: 11 lipca 1918.

C. k. Sąd krajowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 11 lipca 1918. (3616)

Фирм. 161/17 Стov. II. 43. Зміна і додатки до вписаних вже фирм стоваришенъ. Належить вписано в реестрі стоваришенъ заробкових і господарских. Осідок стоваришеня: Воля Якубова. Фирма звучить: Спілька оцадности і поизчок Воли Якубовой стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою. Члени дирекції виступили: Федь Мельник, Василь Тавьчук і Іван Дорожівський. Члени дирекції вибрали: Федь Мельник, Василь Тавьчук воновно і Тимко Іванков господарі в Воли Якубовой. Дата впису 30 цвітня 1918.

Ц. к. Суд окржний яко торг., Відділ II. Самбір, дня 30 цвітня 1918. (3507)



# Wyroki prasowe.

Nr. 168. (3577)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juli 1918, Pr. XXXV. 146/18, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 43 der periodischen Druckchrift: „Oester. Illustr. Rundschau“ vom 20 Juli 1918 durch die Stelle „Vom verstorbenen Kaiser“ bis „der österreichischen Politik“ auf Seite 2 in dem auf Seite 1 beginnenden Artikel: „Aus der Presse des In- und Auslandes“ das Verbrechen nach § 64 St.-G. begründe und es wird nach § 493 St.-G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St.-G. bestätigt und nach § 37 Pr.-G. auf die Vernichtung der fiktiven Exemplare erkannt  
Wien, am 20 Juli 1918.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juli 1918, Pr. XXXV. 145/18 auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des mit Schreibmaschinenschrift auf zwei Seiten beschriebenen Flugblattes, beginnend mit „Hoch die“ und endigend mit „Freiheit“ das Verbrechen nach § 58 c und 65 b St.-G., begründe und es wird nach § 493 St.-G. das Verbot der Weiterverbreitung dieses Flugblattes ausgesprochen und gemäß § 37 Pr.-G. auf die Vernichtung der fiktiven Exemplare erkannt  
Wien, am 20 Juli 1918.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juli 1918, Pr. VII 82/18, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Jugoslovani“ vom 20 Juli 1918 wegen des Artikels: „Bliza se ura, bodimo veseli“ auf Grund der §§ 58 c, 59 c St.-G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 Juli 1918, Pr. I. 64/18, die Weiterverbreitung der Nummer 163 der Zeitschrift: „Prager Tagblatt“ vom 17 Juli 1918 wegen der Stelle von „Die Wahrheit“ bis „guten Ende gefüher“ des Artikels: „Auf verlorenem Posten“ nach § 63 verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juli 1918, Pr. 39/18, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Egerländer Bezirksblatt“ vom 17 Juli 1918 wegen des auf Seite 3, Spalte 2, abgedruckten Artikels mit der Überschrift: „Zwiesgespräch“ nach § 65 a St.-G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juli 1918, Pr. 40/18, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Schönbacher Zeitung“ vom 17 Juli 1918 wegen des auf Seite 3, Spalte 2, abgedruckten Artikels mit der Überschrift: „Zwiesgespräch“ nach § 65 a St.-G. verboten.

Einstellung der Verbreitung von Druckschriften.

Die Verbreitung der nichtperiodischen Druckchrift: „Von Hütte zu Hütte“, Führer zu den Schutzhütten der deutschen und österreichischen Alpen, Verlag: S. Hirtzel, Leipzig 1912, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 20 Juli 1918.

Die Verbreitung der periodischen Druckchrift: „Revue militaire suisse“, Nummer 5, Verlag: Payot & Cie, Lausanne 1918, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 20 Juli 1918.

Die Verbreitung der periodischen Druckchrift: „Le Semaine Littéraire“, Nummer 1279, Genf 1918, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 20 Juni 1918.

Die Verbreitung der periodischen Druckchrift: „Israelitisches Wochenblatt für die Schweiz“, Nummer 25, Druck: G. v. Ostheim, Zürich 1918, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 20 Juli 1918.

Die Verbreitung der nichtperiodischen Druckchrift: „Ma Mission a Londres“ (1912—14) von Fürsten Lichnowitz, Verlag: Artar, Genf 1918, wurde auf Grund der Verordnung des Gesamtministeriums vom 25 Juli 1914, R.-G.-Bl. Nr. 158, gemäß § 7, lit. a, des Gesetzes vom 5 Mai 1869, R.-G.-Bl. Nr. 66, eingestellt.

Von der k. k. Polizeidirektion in Wien, am 20 Juli 1918.

Nr. 169. (3588)

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Przemyśl hat mit dem Erkenntnis vom 19 Juli 1918, Pr. 5 5/18, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Nowy Glos Przemyski“ vom 14 Juli 1919 wegen des Artikels mit der Aufschrift: „Jak spekulanci zwalczaja militarizm“ auf G und des Artikels VIII. des Heftes vom 17 Dezember 1862, R.-G.-Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Nr. 170. (3604)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 23 Juli 1918, Pr. XXXV. 147/18/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 163 der periodischen Druckchrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 20 Juli 1918, durch den Artikel „Die Tschechen“ (im Tagesbericht auf Seite 3, Spalte 3) in der Stelle von „Werden die 700 000“ bis „verglichen werden kann“ das Verbrechen nach § 308 St.-G. (§ 310 St.-G.) begründe und es wird nach § 493 St.-G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St.-G. bestätigt und nach § 37 Pr.-G. auf die Vernichtung der fiktiven Exemplare erkannt  
Wien, am 23 Juli 1918.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juli 1918, Pr. I 65/18, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Narod“ vom 18 Juli 1918 wegen der Stelle von „Kdyz nemacky socialisti“ bis „na vena“ des Artikels: „Eviva Cenci!“ nach § 65 a St.-G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juli 1918, Pr. 41/18, die Weiterverbreitung der Nummer 164 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ („Egerer Tagblatt“), vom 20 Juli 1918 wegen der Stellen von „dem Stadtrat von Eger“ bis „und Kontrolle“ auf Seite 1, Spalte 1, und von „Und hier können“ bis „ausgeübt wird“ auf Seite 1, Spalte 1 und 2, des Artikels: „Ein Rückfall der Bezirkshauptmannschaft von Eger“ nach § 200 St.-G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger, hat mit dem Erkenntnis vom 23 Juli 1918, Pr. 42/18, die Weiterverbreitung der Nummer 164 der Zeitschrift: „Franzensbader Tagblatt“ vom 20 Juli 1918 wegen der Stellen von „Dem Stadtrat von Eger“ bis „und Kontrolle“ auf Seite 1, Spalte 1. und von „Und hier können“ bis „ausgeübt wird“ auf Seite 1, Spalte 1 und 2, des Artikels: „Ein Rückfall der Bezirkshauptmannschaft von Eger“ nach § 300 St.-G. verboten.

# Amortyzacje.

T. V. 20/18 (1). Na wniosek p. Herscha Sahwarza u Izaka Chaima Hirschhorna w Buniowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności miasta Tarnopola Nr. 24.472 na kwotę 869 koron 80 hal. i na imię wnioskodawcy opiewająca.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 2 lipca 1918. (3620)

Nc. V. 544/18 (1). Na wniosek Kasy Zaliczkowej w Nadwórnie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: książeczki wkładkowe Kasy Zaliczkowej w Nadwórnie, a to: Nr. 207 na imię Janiny Staniszwskiej na kwotę 33 kor. 82 hal., Nr. 771 na imię Reginy Staniszw-

skiej na kwotę 16 kor. 30 hal., Nr. 1174 na imię Marii Wróblewskiej na kwotę 28 koron 10 hal., Nr. 1243 na imię Anny Demianczuk na kwotę 460 kor. 8 h., Nr. 1262 na imię Koła T. S. L. w Nadwórnie na kwotę 317 kor. 70 h., Nr. 1502 na imię Zygmunta Marynowskiego na kwotę 13 kor. 20 h., Nr. 1853 na imię dr. Władysława Cieszewskiego na kwotę 624 koron 96 hal. Nr. 1950 na imię Kółka rolniczego w Wolańsowie na kwotę 114 kor. 44 hal., Nr. 634 na imię ks. Michała Sowiakowskiego na kwotę 4659 koron 10 hal., Nr. 1607 na imię Stowarzyszenia „Wzajemna Pomoc“ w Nadwórnie na kwotę 2087 kor. 81 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Nadwórna, 25 maja 1918. (3631 1—3)

Nc. III. 256/17. Na wniosek Chaji Sary Kimmel zam. Nass z Przemyslan wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do spalonej rzekomo książeczki oszczędnościowej Towarzystwa Zaliczkowego w Przemyslanach Nr. 2779, opiewającej na kwotę 799 kor. 58 h. i na imię Zarządu dóbr hr. Potockiego. Posiadacza tej książeczki wzywa się, by do 10 lipca zgłosił z pretenzjami do niej, gdyż inaczej na wniosek Chaji Sary Nass książeczka ta zostanie uznana za nieistniejącą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Przemyslan, 28 czerwca 1918. (3632)

T. 7/18 (5). Na wniosek Heni Friedler w Skolem, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać, wzywa się posiadacza tego papieru aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: książeczka wkładkowa Banku dla handlu i przemysłu w Stryju stowarz. zarejestr. z ograni. poręką z daty 9 lutego 1913 Nr. 2590 na kwotę 827 koron 7 hal. na imię Heni Friedler opiewająca.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 18 lipca 1918. (3619)

T. 184/18 (2). Na wniosek c. k. Prokuratorji Skarbu im. orm. kat. probostwa i ormiańskiego katolickiego kościoła w Łyseu, oraz funduszu mszalnego przy tym kościele, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: 1. winkulowane listy zastawne Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji w Wielkim Ks. Krakowskiem: 4 prc. Ser. I. Nr. 8263, 7492 a 100 kor., 4 prc. S. II. Nr. 7821, 937, 9635/6, 12187 a 200 kor., 4 prc. S. r. III. Nr. 22596, 24244 a 1000 kor., 4 i pół prc. Ser. I. Nr. 5995, 6376 a 100 kor.; 2. Obligacje pożyczki krajowej z r. 1893 winkulowane na rzecz probostwa orm. kat. w Łyseu S. r. D. Nr. 682, 588, 589 i 590 po 2.000 koron. Obligacje pożyczki krajowej z r. 1893 winkulowane na rzecz fundacyi mszalnej Krzysztofa Czuczawy przy kościele orm. kat. w Łyseu S. r. D. Nr. 591 na 2.000 koron, Ser. B. Nr. 14389 na 200 kor., 3. listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie; 4 prc. Ser. V. Nr. 20358 a 200 kor. winkulowany na rzecz orm. kat. probostwa w Łyseu; 4 prc. Ser. V. Nr. 32483 a 200 koron winkulowany na rzecz fundacyi mszalnej Dominika Baręcza przy kościele orm. kat. w Łyseu; 4 prc. Ser. V. Nr. 29843 a 200 koron winkul. na rzecz fund. msz. Jana Rudnickiego przy kościele orm. katol. w Łyseu; 4 prc. Ser. V. Nr. 29294, 29310, 29311 a 200 koron winkulowane na rzecz fund. msz. Józefa Niedzielskiego przy orm. kat. kościele Łyseu; 4 prc. Ser. III. Nr. 33019 a 2000 kor. Ser. V. Nr. 10003 i Nr. 10004 a 200 koron winkulowane na rzecz fund. msz. im. Rypsyny Bohdanowicz przy orm. kat. kościele w Łyseu; 4 prc. Ser. V. Nr. 10005 a 200 koron; 4 prc. Ser. V. Nr. 10006 a 200 kor. winkulowane na rzecz fund. msz. Grzegorza Lewandowskiego przy kościele orm. kat. w Łyseu; 4 prc. Ser. V. Nr. 41103 a 200 kor. winkulowany na rzecz fundacyi mszalnej Barbary Wassarab przy orm. kat. kościele w Łyseu; 4 prc. Ser. V. Nr. 10007, 10008, 10009, 10010 a 200 kor. winkulowane na rzecz ubogich względnie na restauracye kaplicy św. Grzegorza na cmentarzu kościelnym w Łyseu; 4. książeczki wkładkowe Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie: Nr. 24026 na 111 kor. 6 hal., Nr. 24339 na 130 kor. 14 hal., Nr. 29619 na 28 kor. 22 hal., Nr. 40645 na 12 kor. 94 hal., Nr. 65532 na 4 kor. 76 hal. wzyst-

kie winkulowane na rzecz probostwa orm. kat. w Łyseu; Nr. 122125 na 55 koron 88 hal. winkul. fund. msz. Grzegorza Lewandowskiego; Nr. 78151 na 135 koron winkul. fund. msz. Rypsyny Bohdanowicz Nr. 44085 na 22 koron 16 hal. winkul. fund. msz. Krzysztofa Czuczawy; Nr. 92405 na 82 koron winkul. fund. msz. Józefa Niedzielskiego, Nr. 17394 na 17 koron 67 hal. winkul. fund. msz. Katarzyny Kossakowskiej, Nr. 18241 na 12 koron winkul. fund. msz. Barbary Wassarab, Nr. 106740 na 410 koron 37 hal. winkul. fund. msz. odmalowania orm. kat. kościoła w Łyseu.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.  
Lwów, dnia 10 czerwca 1918. (3603)

T. V. 10/18 (4) Michał Telesz syn Wojciecha i Agaty z Sikorów małż. Teleszów małż Katarzyny z Kozdrasiów, urodzony 5 lipca 1879 w Baryczce zamieszkały w Gwóźnicy górnej, wyjechał w roku 1904 do Ameryki celem zarobkowania. Wedle przeprowadzonych dochodzeń tenże Michał Telesz około roku 1907 zachorował na galopujące suchoty i miał umrzeć w jednym z portów w Ameryce. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. I. ust. c. przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Telesz postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi Dr. Krzysiakowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym Michał Telesza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd łutejszy na ponowną prośbę po dniu 25 maja 1919 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i orzecznie o rozwiązaniu małżeństwa jego z Katarzyną Telesz. Obronęca związku małżeńskiego ustanawia się adwokata Dra Dzierżyńskiego w Rzeszowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, 25 maja 1918. (3618 1—3)

Nc. VI. 629/18 (2). Na wniosek Tadeusza Herasymowicza z Tarnopola wdraża się postępowanie celem amortyzacji książeczki wkładkowej Powiatowego Towarzystwa kredytowego w Tarnopolu Nr. 3376 wystawionej na nazwisko Tadeusza Herasymowicza a wynoszącej 170 kor. 87 hal. Posiadacza wyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swymi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu za nieistniejącą uważaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnopol, 27 kwietnia 1918. (3640)

T. IV. 3/18 (2). Na wniosek Jetti Grünberger z Nowego Sącza wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawcy zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza Nr. 41993 opiewającej na nazwisko Jetti Grünberger i na kwotę 245 kor. Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w ciągu 6 miesięcy zgłosił się ze swoimi prawami w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 16 maja 1918. (3566)

T. VI. 134/18 (2). Na wniosek Salomei Lindenberger w Bochni podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Powiatowej Kasy oszczędności w Rechni Nr. 11.630 wystawiona na imię Salomei Lindenberger, opiewająca wedle stanu z 30 czerwca 1918 na 852 kor. 29 hal.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 24 czerwca 1918. (3613)

Nc. IV. 869/18 (2) Na wniosek Heleny z Kozłowskich Nycz, z Tyśmienicy, wdraża się postępowanie celem umorzenia rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego „Jedność“ w Tyśmienicy Nr. 1455 na imię Wojciecha Kozłowskiego wystawionej, a w dniu 27 kwietnia 1916 na 1080 kor. opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami do niej do sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu książeczka ta zostanie uznana za nieistniejącą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tyśmienica, 26 lipca 1918. (3634 1—3)



T. VI. 157/18/1. Na wniosek Cenka Kubicka w Vejpnicach (Czechy) podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku, od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 8 kwietnia 1902 L. 70347 na 2.000 koron płatne okazicielowi po śmierci ubezpieczonego Cenka Kubicka.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.  
Kraków, 21 czerwca 1918. (3592)

T. VI. 161/18 (1). Na wniosek Władysława Peszkowskiego w Rzeszowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 28 kwietnia 1896 r. L. 37833, opiewająca na 2000 koron, płatne okazicielowi po śmierci ubezpieczonego Władysława Peszkowskiego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 21 czerwca 1918. (3591)

T. VI. 160/18 (1). Na wniosek Wojciecha Sowy w Wierchosławicach podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 6 sierpnia 1903 L. 82323 na 1000 koron płatne okazicielowi policy, skoro ubezpieczony, Wojciech Sowa, dożyje dnia 1 sierpnia 1924, lub zaraz w razie jego wcześniejszej śmierci.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 2 czerwca 1918. (3593)

T. VI. 143/18 (2). Na wniosek Rajmunda Michela we Lwowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 7 listopada 1911 L. 138877 na 2000 koron płatne okazicielowi policy dnia 1 listopada 1933, lub zaraz w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego Rajmunda Karola 2 im. Michela.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 25 czerwca 1918. (3590)

T. VI. 49/18/9. Na wniosek Maryi Janickiej w Nowym Sączu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miała zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit depozytowy Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z 14 listopada 1913 L. 7760 na police życiowe tegoż Towarzystwa Nr. 146169 i 150779 na 10.000 koron.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Kraków, dnia 26 czerwca 1918. (3615)

T. 20/18. (3). Na wniosek Dr. Oberländera adwokata w Brzeżanach wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionego wnioskodawcy książeczki wkładowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Brzeżanach Nr. 4578 opiewającej na imię Heleny Trusz-

kiewiczowej na kwotę 358 kor. 77 hal. płatną okazicielowi. Wzywa się zarazem posiadacza powyższej książeczki do okazania jej sądowi albo do wniesienia zarzutów przeciw wnioskowi z tem, że oznacza się termin amortyzacyjny na sześć miesięcy i po bezskutecznym upływie tego terminu dokument wyżej oznaczony zostanie uznany za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Brzeżany, dnia 10 lipca 1918. (4493)

Nc. V. 113/18 (5). Na wniosek p. Diny Penner, żony kupca, w Tyrawie solnej, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej kartek zastawniczych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie kartek zastawniczych: Kartki zastawnicze Nr. 8067 opiewającej na złoty damski zegarek z łańcuszkiem zastawiony na kwotę 120 koron w dniu 17 grudnia 1913 r. na nazwisko Amster, jakoteż Nr. 8068 opiewającej na złote dwa kołce z dyamentami i szóstej próby pierścionek z dyamentem zastawiony za kwotę 150 kor. w dniu 17 grudnia 1913 na nazwisko Amster.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysł, d. 6 czerwca 1918. (3586)

T. 7/17 (3). На внесене Івана Полюги, господаря в Маковиску, вводять ся поступоване амортизаційне, що до вляскодатели в часі мобілізації в р. 1914 загнувшої книжочки вкладкової Товариства взаїмного кредиту „Добробил“ в Ярославі Ч. 68 на квоту 660 кор. 01 сот. оповалоючі, а на імя Івана Полюги виставленої.

Посідача повисшої книжочки звиває ся, щоби в протязі 6 місяців від дня оголошеня сего едикту в „Газеті Львівській“ числячи висше наведену книжочку удови предложити, а також інші інтересовані мають в тім терміні свої заміти внести, а то під загрозою, що в случаю протівним по скінченню речення книжочка ся яко уморена і безхосенна вистане узнана.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.  
Перемишль 12 лютого 1917. (3557)

T. 2779/18. Na wniosek właścicieli realności w hł. 148 ks. grt. gm. kat. Kraków VII. Stradom wprowadza się postępowanie celem umorzenia wierzytelności dla których w poz. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 on., i ich podpożyczycach w następujący sposób wpisane jest prawo zastawu: a) w poz. 3 podano 6 października 1837 wykaz główny. Na podstawie aktu notaryalnego z dnia 12 czerwca 1837 prawo zastawu dla sumy 10.600 złp. i odsetek w stanie biernym połowy realności niegdys Jana Broczkowskiego własnej na rzecz Jana Mołęckiego w przymocie hipoteki łącznej z tem, że połowy realności L. spis. 36 w hł. 146 tej ks. grt. stanowi wykaz uboczny. b) w poz. 4 pod 24 września 1838. Wykaz główny. Na podstawie aktu notaryalnego z dnia 22 września 1838 wpisuje się prawo zastawu dla sumy 3000 złp. z procentem od 22 września 1839 i karą w kwocie 300 złp. w stanie biernym połowy realności niegdys Jana Broczkowskiego własnej na rzecz Salomei z Hebdów Boguckiej z tem, że połowa realności L. spis. 36 w hł. 146 tej ks. grt. stanowi wykaz uboczny. c) w poz. 5 pod 23 kwietnia 1841. wykaz główny. Na podstawie aktu notaryalnego z dnia 22 kwietnia 1841 wpisuje się prawo zastawu dla sumy 6240 złp. w stanie biernym połowy realności niegdys Jana Broczkowskiego własnej na rzecz Jacka Mołęckiego z tem, że połowy realności lwh 146 stanowi wykaz uboczny. d) w poz. 6. podano 20 sierpnia 1842. wykaz główny. Na podstawie wyroku Trybunału z dnia 21 lipca 1842 wpisuje się prawo zastawu dla sumy 3700 złp. z procentem po 6 prc. od 30 czerwca 1832 i kosztami 62 złp. 10 gr. w stanie biernym połowy realności niegdys Jana Broczkowskiego własnej na rzecz Wiktorji Kołaczekowskiej z tem, że połowa realności lwh 146 stanowi wykaz uboczny. e) w poz. 7 pod 18 lutego 1843. Wykaz główny. Na podstawie wyroku b. Trybunału z dnia 17 maja 1843 wpisuje się prawo zastawu dla sumy 2054 złp. z procentem po 6 prc. od 11 lutego 1843 zpn. w stanie biernym połowy realności niegdys Jana Broczkowskiego własnej na rzecz Ludwika Sachalskiego z tem, że połowa realności lwh 146 stanowi wykaz uboczny. Obciążenie. l. pod 9 grudnia 1844. Na podstawie wyroku z dnia 3 września 1844 wpisuje się prawo zastawu dla sumy 261 złp. 15 gr. zpn. w stanie biernym powyższej sumy 2054 złp. na rzecz Mannela Fendlera. 2 pod 9 grudnia 1844. Na podstawie wyroku b. Sadu pokoju miasta

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, 7 czerwca 1918. (3569 3—3)

## Spadki.

A. 154/18 (6) Edict zur Einberufung der dem Gerichte unbekanntem Erben Von

wpisuje się prawo zastawu dla sumy 261 złp. 15 gr. zpn. w stanie biernym powyższej sumy 2054 złp. na rzecz Mannela Fendlera. f) w poz. 8 pod 28 maja 1843. wykaz główny. Na podstawie rezolucji illacyjnej b. Trybunału z dnia 24 marca 1843 prenotuje się prawo zastawu dla sumy 600 złp. w stanie biernym połowy realności niegdys Jana Broczkowskiego własnej na rzecz Stanisława Strzalkowskiego z tem, że połowa realności lwh. 146 stanowi wykaz uboczny. Obciążenie. l. pod 3 listopada 1843. Na podstawie wyroku b. Trybunału z dnia 15 lutego 1843 wpisuje się prawo zastawu dla sumy 306 złp. 5 grt. zpn. w stanie biernym powyższej sumy i 600 złp. na rzecz masy ks. Kaspra Zajaca. g) wpoz. 9 pod 21 lutego 1844. Wykaz główny. Na podstawie aktu notaryalnego z dnia 5 lutego 1844 i ts. dekretu dziedzictwa z dnia 9 lipca 1866 L. 12627 wpisuje się prawo zastawu dla: a) sumy 240 złp. w stanie biernym 1/8 części połowa realności dawniej Fraaciszki z Broczkowskich Wojciechowskiej b) sumy 120 złp. w stanie biernym takiej samej części połowy realności dawniej Marcina Broczkowskiego. c) sumy 120 złp. w stanie biernym takiej samej części połowy realności Błażeja Broczkowskiego własnej na rzecz Teofili Słotwińskiej jako spadkobierczyni Feliksa Słotwińskiego z tem, że takie same części realności lwh 146 stanowią wykaz uboczny. h) w poz. 10 pod 19 kwietnia 1845. Na podstawie rezolucji illacyjnej b. Trybunału z dnia 18 kwietnia 1845 prenotuje się prawo zastawu dla sumy 2000 złp. w stanie biernym połowy realności wówczas spadkobierców sp. Jana Broczkowskiego własnej na rzecz Korduli Linowskiej i dlatego wzywa się wszystkich tych, którzy do tych wierzytelności hipotecznych roszcza pretensję, ażeby z nimi zgłosili się w Sądzie podpisanym do dnia 1 lipca 1919 roku, jeżeli bowiem termin edyktały bezskutecznie upływie, sąd na żądanie podających zezwoli na umorzenie owych wpisów i na ich wykreślenie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Kraków, 6 czerwca 1918. (3583 3—3)

T. V. 29/18 (3). Na wniosek Anieli Krzyżsko, żony Jana w Janówce ad Styków, podejmuje się postępowanie, celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie Nr. 15441 na kwotę 2255 koron i na nazwisko Anieli Krzyżsko, żony Jana, z Janówki ad Styków, opiewająca.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, 7 czerwca 1918. (3569 3—3)

dem k. k. Bezirksgerichte Hehenmauth wird bekannt gegeben, dass am 30 Jänner 1918 in d n k. k. Barackenspitale in Ohotzen eine unbekannt taubstumme Frauensperson aus Galizien ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist Da diesem Gerichte unbekannt ist, und welchen Personen auf die Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, auf gefordert, ihr Erbrecht binne einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr Franz Trojan, k. k. Geri-htsber-offizial in Hohenmauth als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingewortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber oder, wenn sich niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung I.  
Hohenmauth, 29 Juni 1918. (3489 3—3)

A. 91/18 (4) Edykt wzywający nieznanych dziedziców. Wigdor Malz, rolnik z Lubli, zmarł dnia 6 marca 1918 nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem wdowę Gitle z Wolfów Malz w Lubli, kuratorką spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykazają swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie c. k. Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Frysztak, 17 czerwca 1918. (3476 3—3)

## Doniesienia prywatne.

### О П О В І Щ Е Н Ё.

ЗАГАЛЬНІ ЗБОРИ Кредитового Товариства „Самопомоч“ в Золочеві, слов. засеспр. з обмеж. порукою, відбудут ся дня 14 серпня 1918 о 2 год. попол. в льокали товариства (канцеларія адв. дра Дрогомирецького) в Золочеві з слідуочим дневним порядком:

1. Справозданє куратора з діяльности товариства.
2. Вибір всіх членів надзираючої ради.
3. Внесення членів.

Золочев, дня 24 липня 1918.

За кред. тов. „Самопомоч“ в Золочеві:

(35 9 3—3) Андрей Сороковскій  
куратор Товариства.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu podaje do powszechnej wiadomości, że Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego uchwałą z dnia 24 lipca 1918 zniżyła od 1 sierpnia 1918 peczęwszy stopę procentową od dawniejszych (przedwojennych) wkładek oszczędności na 3% przy wypowiedzeniu do 6 miesięcy, zaś na 3½% przy wypowiedzeniu rocznem.

(3635)

## LICYTACYE KONI.

Konie zdolne do robót polowych i leśnych są do nabycia w drodze licytacji publicznej. Kupujący muszą być zaopatrzeni w legitymacje wydane przez komendy rejonowe względnie c. k. Starostwa. Handlarze koni i tychże pośrednicy wyłączeni. Przy tej sposobności podaje się do publicznej wiadomości, że od dnia 1 sierpnia 1918 nie będą jak dotychczas wydawane konie po raz drugi na wypadek gdyby zakupiony koń zdechł.

### Licytacje odbędą się:

#### 1. W szpitalach końskich:

Czerlany koło Gródka Jagiellońskiego . . . . .	6 sierpnia 1918,
Maksymowice koło Sambora . . . . .	14 sierpnia 1918,
Jarosław Głęboka . . . . .	4 sierpnia 1918,
Rzeszów Kav. Kaserne . . . . .	2 sierpnia 1918,
Sądowa Wisznia . . . . .	7 sierpnia 1918.

K. u. k. Inspizierender der Pferdeergänzung  
des Militärkommandos Przemysł.

(3636)